

Kurier Łódzki

Numer = 15 gr. pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.
Telefon: Redakcji nr. 102-29 i 138-75

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11
Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 8 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 182.42.

Opłata pocztowa niszczona rzyteltem

Uważamy że:
...Każy u nas wie, że pakt czterech nie tylko nie zapewni pokoju Europie, lecz wręcz przeciwnie, sprawi w niej jak największe zamieszanie. To też męskie i nieugięte stanowisko Rządu polskiego znajdujące znacznie większy poklask w prasie europejskiej od wymuszonej kompromisowości niektórych rządów.
(Patrz art. str. 3-cia.)

ANGLJA PŁACI SREBREM.

300 milionów uncjy ze skarbu Indjy na poczet długu w Ameryce. Konflikt Roosevelta z kongresem.

Tło światowej konferencji gospodarczej.

PARYŻ, 7.6. (Pat.) Informują z Bombaju, że spłata najbliższej raty amerykańskiej przez Anglię dokonana została przy pomocy 300 milionów uncjy srebra, które podniesione zostanie ze skarbu indyjskiego.

Luka, wytworzona w ten sposób w skarbie indyjskim, wypełniona zostanie przez wpłacenie całej równowartości srebra biletami Banku angielskiego.

ROOSEVELT I KONGRES.

PARYŻ, 7.6. (Pat.) Z Waszyngtonu donoszą o poważnym zatargu między Rooseveltem a kongresem.

Powody tego zatargu są, jakoby, następujące: Roosevelt opowiedział się za zmniejszeniem funduszu weteranów o 170 milionów dolarów. Wobec tego, że Kongres ustosunkował się do tej sprawy z oparciem się na wręcz odmiennym punkcie widzenia, zachodziłaby konieczność powiększenia źródeł dochodów, co znowu psuje plany Roosevelta na zafatwienie sprawy długów europejskich i stworzyć może nowe trudności na światowej konferencji ekonomicznej.

Drugim powodem nieporozumień jest ustawa przemysłowa, w projekcie której komisja senacka skreśliła wszystkie punkty, dotyczące kontroli rządu nad przemysłem, jakkolwiek projekt rządowy był aprobowany przez izbę handlową Stanów Zjednoczonych.

Zaznaczyć jednak należy, iż opozycja kongresu przeciwko prezydentowi rośnie i wątpliwe jest, aby udało mu się uzyskać odroczenie kongresu przed roz-

porządkiem światowej konferencji ekonomicznej.

Taktyka kongresu wyraźnie zmierza do przedłużenia sesji, aby związać ręce prezydenta zarówno w kwestii długów, jak i w sprawie programu działania Ameryki na światowej konferencji ekonomicznej, zwłaszcza w zakresie obniżenia taryf celnych.

O moratorium dla spłaty długów, przypadającej na 15 czerwca, niema mowy.

ROZBUDOWA KREDYTÓW.

GENEWA, 7.6. (Pat.) Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt przygotowuje projekt utworzenia banku kredytowego międzynarodowego

Międzynarodowa ta instytucja kredytowa współdziałać ma z Bankiem Wypłat Międzynarodowych nad rozbudową kredytów.

O ZIOTĄ WALUTE.

PARYŻ, 7.6. (PAT) — Nadeszły tu informacje, iż Bank Wypłat Międzynarodowych nie będzie reprezentowany na konferencji londyńskiej przez specjalną delegację. Powodem tego postanowienia jest zasadnicza polityka walutowa banku, uznająca bezwzględna konieczność pokrycia złotego.

Rada Banku postanowiła w związku z ostatnimi zaburzeniami walutowymi nie wysłać do Londynu delegacji, póki nie otrzyma od rządów zapewnienia powrotu do zasady, której Bank nie chce się

oprzemienierzyć. Prezes Praser jeśli udalby się do Londynu, to tylko dla złożenia memoriału, dowodzącego konieczności powrotu do waluty złotej.

Protokół objęcia władzy przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 7.6. W „Dzienniku Ustaw” Nr. 41 z dnia 4-go b.m. ogłoszony został protokół objęcia władzy przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego na dalsze siedmioletcie. Protokół ten ma brzmienie następujące:

Działo się w Warszawie dnia 4-go czerwca 1933 r. o godz. 12-ej min. 20 w sali Rycerskiej na Zamku Królewskim. Obecni Prezydent Rzeczypospolitej — Ignacy Mościcki, Prezes Rady Ministrów — Janusz Jędrzejewicz, Marszałek Sejmu — dr. Kazimierz Świątalski, Marszałek Senatu — Władysław Raczkiewicz.

Prezes Rady Ministrów odczytuje protokół Zgromadzenia Narodowego z dnia 8 maja 1933 r. i z dnia 9 maja 1933 roku, stwierdzające ponowny wybór Ignacego Mościckiego na Prezydenta

Rzeczypospolitej i złożenie przez niego przysięgi, poczem Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki obejmując władzę na dalsze siedmioletcie.

Na tem protokół niniejszy zakończony, a następnie, po odczytaniu, przez obecnych podpisany i pieczęcią państwową opatrzony został. L. S. (—) I. Mościcki. (—) J. Jędrzejewicz. (—) Świątalski. (—) Raczkiewicz.

Rada Ministrów stosownie do art. 24 ustawy z dnia 27 lipca 1922 r. o regulaminie Zgromadzenia Narodowego dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej ogłasza protokół objęcia władzy przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego na dalsze siedmioletcie. — Warszawa dnia 4 czerwca 1933 r. Prezes Rady Ministrów: (—) Jędrzejewicz.

PAKT CZTERECH NA ROZDROŻU.

Berlin odrzuca poprawki Francji.

Włochy grożą zrezygnowaniem z misji medjacyjnej.

PARYŻ, 7.6. (PAT) — Agencja Havasa donosi, że rada ministrów upoważniła ambasadora francuskiego w Rzymie do parafowania paktu czterech mocarstw.

NIEMIECKIE ZASTRZEŻENIA.

BERLIN, 7.6. (PAT) — W związku z wiadomością z Paryża, że ambasador francuski w Rzymie upoważniony został do parafowania paktu 4-ch mocarstw, biuro Conti donosi, że niemieckie koła poinformowane uważają plan Mussoliniego po wielokrotnych poprawkach dokonanych na wniosek Francji, za zupełnie zmieniony. Tekst, który nadszedł do Berlina, stanowi nowy projekt, który zostanie przez rząd Rzeszy poddany ponownemu gruntownemu zbadaniu.

Biuro Conti donosi dalej, że w sprawie nowego tekstu paktu czterech An-

gli i Włochy nie wyraziły jeszcze zgody na parafowanie tego paktu, uzależniając to od przyjęcia tekstu przez Niemcy.

WŁOCHY CHCĄ ZREZYGNOWAĆ.

BERLIN, 7.6. (PAT) — Rzymski korespondent „Berliner Tageblatt” donosi, że w oficjalnych kołach mówi się o tem, jakoby WŁOCHY, NA WYPADEK ODRZUCENIA PRZEZ NIEMCY NOWEGO TEKSTU PAKTU CZTERECH, ZREZYGNOWAŁY Z DALSZEJ MISJI MEDJACYJNEJ.

DZIS PRZEMÓWI MUSSOLINI.

BERLIN, 7.6. (PAT) — Donoszą tutaj, że wbrew zapowiedziom Mussolini nie wygłosi zapowiedzianego na wtorek mowy na temat paktu czterech. Premier włoski oświadczył, że o ile rokowania w sprawie paktu, toczone się od kilku dni, również i w

czasie świąt, nie będą zakończone i o ile zajdzie konieczna tego potrzeba, zabierze głos w środę.

CIAŁO KOMPLIKACJE.

PARYŻ, 7.6. (PAT) — Kwestja podpisania paktu 4-ch coraz bardziej komplikuje się. Według wiadomości z Londynu, Anglia wobec niemożności dojścia do porozumienia proponuje pominięcie zupełnie w tekście paktu sprawy równouprawnienia i przekazania jej konferencji rozbrojeniowej. Niemcy nie godzą się na art. 3, w którym jest mowa o równouprawnieniu w dziedzinie zbrojeń dopiero

po 5-letnim okresie. Ponadto Berlin dąży do przedregulowania tego artykułu w ten sposób, aby jego dobrodziejstw mogły korzystać Austria, Bułgaria i Węgry, co stanowiłoby bezpośrednią groźbę dla Malej Ententy. Wreszcie Niemcy podnoszą zastrzeżenia jeszcze w sprawie art. 2-go i tych ustępstw projektu, które dotyczą sankcji wobec napastnika. Cała ta zw. przez sfery oficjalne „trudna redakcja” będzie tematem narad paryskich, które rozpoczną się, jak wiadomo, w czwartek.

Mordercy zamach na posła Afganistanu w Berlinie.

Zamordowany jest bratem króla Afganistanu.

BERLIN, 7.6. (PAT) — We wtorek o godz. 13-ej w gmachu poselstwa afgańskiego dokonano zamachu rewolwerowego na posła Afganistanu

Berlinie. Zamachu dokonał obywatel afgański Kemal Syed, który pod pretekstem konieczności widzenia się z posłem uszedł do gabinetu i dał 5 strzałów. Jedną z kul trafiła posła w pierś. Stan rannego budzi poważne obawy. Sprawę zamachu aresztowano.

Powrót marsz. Piłsudskiego i premiera Jędrzejewicza do stolicy.

WARSZAWA, 7.6. Wczoraj o godz. 6.30 zrana wileńskim pociągiem pociąg powrócił z Wilna do Warszawy p. Marszałek Piłsudski wraz z towarzyszącymi mu adiutantami.

Jak wiadomo, p. Marszałek bawił przez kilka dni w Wilnie, gdzie przeprowadzał t. zw. grę wojenną.

Zielone Świątki p. Marszałek spędził w ścisłym gronie rodzinnym. Jedyne w niedzielę konferował dłużej z b. premierem, p. Aleksandrem Prystorem.

Tysamem pociągiem powrócił z Druskienik do Warszawy p. premier Jędrzejewicz, oraz członkowie rządu i osoby oficjalne, które wyjeżdżały na poświęcenie Domu Uzdrawiskowego Rodziny Urzędniczej.

W godzinach rannych p. premier załatwiał sprawy bieżące w pałacu prezydium Rady Ministrów, następnie zaś udał się do gmachu ministerstwa oświa-

cenia. Morderca w czasie przesłuchania oświadczył, iż dokonał zamachu z pobudek politycznych i że należy do stronnictwa, dążącego do ustąpienia obecnego rządu w Afganistanie.

ZGON OFIARY ZAMACHU.

BERLIN, 7.6. (PAT) — Posel Afgański Sirdar Mohamed Aziz Rhan, na którego dokonano zamachu, zmarł po przewiezieniu go do szpitala wskutek odniesionych ran. Sirdar Mohamed Aziz Khan jest starszym bratem obecnie panującego króla Afganistanu. O szczegółach zamachu donoszą: Posel w towarzystwie studenta afgańskiego, Mohameda Attika, zamierzał opuścić gmach poselstwa, gdy w klatce schodowej zaszedł mu drogę 33-letni obywatel afgański, student uniwersytetu Kemal Syed, który ze słowami: „Za wolność!” dał 5 strzałów, raniąc śmiertelnie posła. Jedną z kul trafiła towarzyszącego posłowi studenta. Zauważona służba obezwładniła zamachowca, oddając go w ręce policji. Jest on członkiem grupy studentów afgańskich, odbywających studia uniwersyteckie w Berlinie.

POŻAR.

WARSZAWA, 7.6. (Tel. wł.) Miejscowość Bielska Wola pod Sarnami spłonęła, przyczem spaliły się 2 osoby.

Na gruncie stosunków dobrego sąsiada.

Warunki wymiany gospodarczej między Polską i Sowietami.

Pierwsza wizyta przedstawiciela Polski w Mińsku.

MOSKWA, 7.6. (Pat.) Bawiący w Mińsku poseł Rzeczypospolitej Łukasiewicz w wywiadzie z przedstawicielem Białoruskiej Agencji Telegraficznej oświadczył co następuje:

„Jestem bardzo szczęśliwy, że pierwsza wizyta przedstawiciela Polski w stolicy Białej Rusi, Mińsku, ma miejsce w chwili, kiedy stosunki pomiędzy Z.S.R.R. a Polską stają się coraz lepsze. Przybyłem tu po podpisaniu nowej konwencji w sprawie uregulowania zatargów granicznych. Konwencja ta, oparta na doświadczeniach ostatnich lat, stanie się niewątpliwie czynnikiem wzmacniającym nasze stosunki dobrego sąsiedztwa. W dziedzinie stosunków ogólnych pomiędzy Polską a Z. S. R. R. wizyta przedstawiciela komisariatu handlu za-

granicznego z zastępcą komisarza p. Bojewem na czele była jednym z korzystnych faktów. Delegacja sowiecka miała sposobność dokładnie zapoznać się z przemysłem polskim i jego produkcją, jak również zbadać warunki zbytu towarów sowieckich na rynku polskim i ustalić kontakt osobisty z kołami gospodarczymi Polski. Można żywić nadzieję, że w atmosferze przyjaznej polityki i spokoju, panującej obecnie w stosunkach między Polską a Z.S.R.R., ta wizyta pomoże obu krajom rozpocząć pracę pozytywną na rzecz nowego rozwoju wymiany handlowej pomiędzy obu krajami, w równym stopniu zainteresowanymi. Pewien optymizm w tej kwestji jest usprawiedliwiony, ponieważ jesz-

przed tą wizytą stosunki handlowe w

porównaniu z rokiem ubiegłym rozwinęły się.

Należy mieć nadzieję, że wywóz z Polski do Rosji wytworów ciężkiego i średniego przemysłu zwiększy się, a surowce oraz wyroby manufaktury sowieckiej znajdą szerszy zbył na rynku polskim. Co się tyczy mej wizyty w Mińsku, to jestem bardzo wdzięczny rządowi białoruskiemu i charge d' affaires komisariatu spraw zagranicznych za umożliwienie mi dokładniejszego zapoznania się z życiem Białorusi, w szczególności ze zdobyciami w dziedzinie kulturalnej. Z wielkim zainteresowaniem zwiedziłem Białoruską Akademię Nauk, bibliotekę państwową im. Lenina muzeum państwowe i inne instytucje kul-

Kłeska Niemiec w Radzie Ligi.

Raport w sprawie petycji Bernheima przyjęty jednomyślnie.

Ustawy hitlerowskie przeciw mniejszościom nie mogą być stosowane na G. Śląsku.

GENEWA, 7.6 (PAT) — Rada Ligi Narodów zebrała się wtorek, celem rozpatrzenia petycji Bernheima o sytuacji żydów na Górnym Śląsku niemieckim. Sprawozdawca Lester przedłożył raport komitetu prawników, odrzucający objeje niemieckie przeciw petycji Bernheima. Raport stwierdza, że Bernheim znajdował się na terytorium Górnego Śląska w chwili, gdy wydane zostały ustawy, stwierdzające różnicę praw na niekorzyść części niemieckiej ludności; Bernheim należał więc do mniejszości niemieckiej. Żadne postanowienie konwencji nie wymaga, by petycjonariusz zamieszkiwał na terytorium Górnego Śląska w dniu jakiegokolwiek okresu czasu, bądź też, by był członkiem z niemieckiego pochodzenia lub rodzinnym. Petycja petycjonariusza poza terytorium Górnego Śląska w chwili złożenia petycji (Bernheim, jak wiadomo, uciekł do Pragi), nie pozbawia go w okolicznościach, wynikających z petycji, prawa do jej przedłożenia. Nie także w konwencji nie ogranicza prawa osoby, należącej do mniejszości, przedstawiania petycji, dotyczącej zarządzeń, które tej osoby nie dotyczą.

Delegat niemiecki von Keller oświadczył, że opinia prawników jest całkowicie sprzeczna z poglądami, które delegat niemiecki przedstawił na poprzednim posiedzeniu. Argumenty prawników nie przekonaly go, wobec czego powstrzyma się od głosowania nad raportem Lestera. Von Keller przypomniał także deklarację zasadniczą, którą złożył imieniem rządu niemieckiego i uzupełnił ją dodatkowym oświadczeniem, że zarządzenia, powzięte przez „Władze podrzędne”, które byłyby sprzeczne z konwencją zostaną zrehabilitowane. Zdaniem rządu niemieckiego, przez tę deklarację cała dyskusja stała się bezprzedmiotowa. Von Keller oświadczył wreszcie, że zasada, na którą Rada wypowiada się, przyjmując raport prawników, będzie musiała stosować się do wszystkich petycji Górnos Śląskich, niezależnie od tego, przeciw komu będą skierowane.

Sprawozdawca Lester zaproponował następnie drobne zmiany w raporcie, celem zarejestrowania w nim nowych zobowiązań, przyjętych przez delegata niemieckiego, poczem odbyła się dyskusja, w której zebrał głos prawie wszyscy członkowie Rady, przyczem tylko delegat Włoch przyłączył się do stanowiska delegata niemieckiego, wyrażając opinię, że deklaracja Niemiec zatwierdza sprawę i oświadcza, że powstrzyma się od głosu.

Delegat francuski Massigli sądził, że opinia publiczna niewątpliwie nie będzie uspokojona tem regionalnym zatwierdzeniem sprawy, jednakże Rada,

nie mogąc się zajmować tylko sytuacją na Górnym Śląsku, musi zauważyć, aby przynajmniej tam ustawy sprzeczne z postanowieniami traktatów nie były stosowane, a osoby poszkodowane przywrócone do swych praw. Delegat francuski stwierdził, że rząd niemiecki godzi się na te dwa ważne punkty raportu i wyraził przekonanie, że sprawozdawca upewni się, czy powzięte zostały zarządzenia wykonawcze.

Delegaci Wielkiej Brytanji i Hiszpanji poparli raport. Delegat czeskosłowacki Osuski w dłuższym przemówieniu przyłączył się do tezy, wysuniętej na poprzednim posiedzeniu Rady przez delegata polskiego, podkreślając konieczność generalizacji zobowiązań wobec mniejszości i położenia kresu obecnym nierównościom pomiędzy państwami. Wreszcie zgromadzenie Ligi powinno rozpatrzyć problem mniejszości w całej jego rozciągłości do meritum sprawy na poprzednim posiedzeniu, złożył krótką deklarację w sprawie raportu prawników. Delegat Polski powtórzył swe zastrzeżenia natury ogólnej co do zbyt szerokiej interpretacji art. 147 konwencji górnos Śląskiej, stosowanej niedawno przy rozpatrywaniu innego raportu prawników, dotyczącego kilku petycji z polskiego Górnego Śląska, zaznaczając jednocześnie, że przyłączył się do konkluzji prawników w sprawie petycji Bernheima, jako uzasadnionej w danym konkretnym wypadku. W ten sposób delegacja polska zastrzegła sobie na przyszłość ustosunkowanie się do nowych wypadków interpretacji art. 147.

Delegat Norwegii oświadczył, że zbyt często słyszy się, iż naruszenie zobowiązań nastąpiło z winy podrzędnych organów. Byłoby pożądanym, aby ci niżsi funkcjonariusze zostali poinformowani o zobowiązaniach swego rządu. Podrażniony tą uwagą von Keller, zażądał natychmiast głosu i oświadczył, że nie pozwoli, by powątpiewano w szczerość słów jego rządu, który twierdzi, że chodzi o powołki podrzędnych funkcjonariuszy. Von Keller protestował także przeciw deklaracji Osuskiego, twierdząc, że wychodzi ona poza ramy porządku dziennego.

Delegat czeskosłowacki odpowiedział na to, że rozmyślnie powstrzymał się od omawiania sprawy Bernheima, natomiast usiłował wyeliminować z niej wątki na temat całokształtu problemu mniejszości.

Przy powstrzymaniu się od głosowania delegat Włoch, raport został jednomyślnie przyjęty, wobec czego ma moc obowiązującą. Rząd niemiecki będzie więc musiał zarządzić, aby ustawy niemieckie, stwierdzające ograniczenia rasowe,

nie miały zastosowania na Górnym Śląsku oraz przywrócić normalną sytuację osób, usuniętych z posad lub którym uniemożliwiono wykonywanie ich zawodów. Rząd niemiecki ma także poinformować sprawozdawcę o swych zarządzeniach, które ewentualnie Rada na sesji wrześniowej zajmie się tą sprawą. Przypomniał to sprawozdawca, wyrażając po przyjęciu raportu przekonanie, że Rada, dzięki wypełnieniu przez Niemcy zobowiązań, nie będzie musiała ponownie interwenjować.

Konieczność kontroli produkcji broni.

Narzędzia mordu nie mogą być przedmiotem spekulacji. Zasadnicze wystąpienie delegata Polski na konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA, 7.6 (PAT) — Komisja główna konferencji rozbrojeniowej obradowała we wtorek nad sprawą reglamentacji produkcji i handlu bronią. Referował delegat Polski, Komarnicki, stwierdzając, że komisja nie doszła do jednolitych wniosków. Przedstawiciel Francji opowiedział się za najściślejszą kontrolą produkcji i handlu bronią, stwierdzając przytem potrzebę ograniczenia produkcji prywatnych fabrykantów broni, albowiem szerokie masy uważają słuszenie fabrykantów tych za wicherzeli, zainteresowanych w powstawaniu konfliktów wojennych. Delegat Francji zakończył oświadczeniem, iż gdyby poprawka francuska nie została przyjęta, delegacja francuska musiałaby w razie zastanowić się nad podpisaniem konwencji. Delegat polski, minister Raczynski, podzielił całkowicie punkt widzenia delegacji francuskiej,

zwracając uwagę, iż dzisiejsza debata jest jedną z najdeniejszych. Stanowisko rządu polskiego w dziale reglamentacji produkcji i handlu bronią nie ulegało nigdy żadnym zmianom, polska gotowa była przyjąć zawsze najbardziej rygorystyczne zalecenia. Nie można ograniczyć zbrojeń, nie wprowadzając kontroli produkcji broni. Minister Raczynski wskazał na potrzebę opracowania nowej konwencji o handlu bronią. Najskuteczniejszym ze środków ograniczenia zbrojeń będzie nietylko kontrola produkcji broni lecz również odebranie produkcji tej z rąk prywatnych przedsiębiorstw a oddanie państwu. Podobnie jeśli chodzi o budowę samolotów wojakowych — należałoby je poddać kontroli i reglamentacji. Najbardziej wskazanym byłby unie-

NIE ZATWIERDZENI REKTORZY.

WARSZAWA, 7.6. (Tel. wł.) Wybrani na rektorów we Lwowie a mianowicie: uniwersytetu prof. Chłamczak, politechniki prof. Łomnicki nie zostali zatwierdzeni przez p. ministra W.R. i O.P

PARYSCY GOŚCIE W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 7.6 (PAT) — Wczoraj przyjechali pociągami z Gdyni przebywający od kilku dni w Polsce reprezentanci samorządu miasta Paryża: prezydent rady miejskiej Lamoureux de Fontenay z żoną, wiceprezydent Charles Levee, zastępca szefa biura rady miejskiej Edrie Lolle i radca miejski Andre Boulard.

W godzinach popołudniowych goście złożyli szereg wizyt oficjalnych.

Sam wśród chmur.

Pierwszy etap lotu Matterna dookoła świata.

Dramatyczna noc nad Atlantykiem.

MOSKWA, 7.6 (Tel. wł.) — Lotnik amerykański James Mattern który dokonał pierwszego etapu lotu dookoła świata i wczoraj, po przelecie Atlantyku, przyjechał do Moskwy, po 9-godzinnym odpoczynku odleciał w dalszą drogę o godz. 1 m. 14. Następnym etapem jego podróży liczy 6.950 km.

Mattern opowiadał, iż zamierzał pierwotnie wylądować bądź w Berlinie, bądź w Paryżu, jednak nad Atlantykiem natrafił na tak nieprzychylny warunki

atmosferyczne, że musiał samolot swój skierować bardziej na północ, tak, że wybrzeże oceanu znalazł około Norwegii. Lotnik wylądował w Oslo, skąd natychmiast wystartował do Moskwy. Lot na trasie Oslo — Moskwa odbył również w okropnych warunkach atmosferycznych, lecąc cały czas w ge-

stęj, miedzianej mgie i kierując się jedynie wskazaniem aparatów nawigacyjnych. DALSZY LOT. MOSKWA, 7.6 (Tel. wł.) — Według radiogramu nadesłanego z portu lotniczego w Kazaniu uważano, że samolot Matterna o godz. 4.25 (godz. 6.25 według czasu warszawskiego). Samolot stateczny i nie przerywając lotu, poszybował dalej w kierunku Świerdłowska.

Położenie finansowe Banku Polskiego w maju. Wzrost udzielania kredytów.

WARSZAWA, 7.6. Rezerwa złota w Banku Polskim w ciągu maja r.b. w wyniku zamiany części kruszczyka na dewizy — obniżyła się o 18.5 miljn. zł., osiągając sumę 472.3 miljn. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 21.6 miljn. zł. do kwoty 88.8 miljn. zł. Suma udzielonych przez Bank kredytów — po kilkunastomilionowym spadku w pierwszej dekadzie maja — w następnych dekadach zwiększyła się o 33.1 miljn. zł., osiągając w rezultacie na ultimo maja r.b. poziom o 20.3 miljn. zł. wyższy, niż w końcu kwietnia r.b. Wzrost ten zaznaczył się wyłącznie na portfelu wekslowym, który z sumy 624.8 miljn. zł. powiększył się do kwoty 645.7 miljn. zł. czyli o 20.9 miljn. zł., podczas gdy pożyczki zabezpieczone zastawami obniżyły się o 600 tysięcy zł. do 106.5 miljn. zł.

Stan zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 900 tysięcy zł. do sumy 30.9 miljn. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 15.3 miljn. zł. i wyniosły w końcu maja 156.2 miljn. zł. Obieg biletów bankowych obniżył się o 17.1 miljn. zł., mianowicie z 1 021.0 milionów zł. w dniu 30 kwietnia r.b. do 1 003.9 miljn. zł. na ultimo maja r.b. Pomimo zmniejszenia się zapasu złota, pokrycie statutowe — wobec równoczesnego spadku ogólnej sumy obrotu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań — pozostało w maju r.b. prawie bez zmiany, wynosząc 44.56 proc. wobec 44.93 proc. w końcu kwietnia r.b. Stosunek weksli zaprotestowanych do weksli płatnych w Banku Polskim wyniósł w maju r.b. 1.34 proc. wobec 1.26 proc. w kwietniu r. b.

Szajka hajdamaków na ławie oskarżonych. Proces o napad na pocztę w Gródku.

Wspólnicy Bilasa i Danyłyszyna przed sądem przysięgłych we Lwowie.

ŁWÓW, 7.6 (Tel. wł.) — Wczoraj przed sądem przysięgłych rozpoczął się proces przeciwko sprawcom napadu na urząd pocztowy i kasę skarbową w Gródku Jagiellońskim, dokonaniem przez członków organizacji ukraińskich nacjonalistów w listopadzie ub. r. Na ławie oskarżonych zasiadli wspólnicy powieszonych na mocy wyroku sądu doraźnego: Wasyl Bilasa i Danyłyszyna.

PRZEBIEG NAPADU.

W dniu 30 listopada 1932 r. o godzinie 16.55 sprawy w liście ponad 10 osób wtargnęli do urzędu pocztowego i urzędu skarbowego w Gródku Jagiellońskim, nieszczęśliwym się w gmachu tamtejszego sądu grodzkiego. Zaspali obecnych strażników rewolwerowcami i zrabowali kwotę 3.232 zł. i 15 gr.

Strzały ranily kasjera pocztowego Marjana Dembleckiego, kasjera Izby skarbowej Michała Stembickiego, księgowego Wacława Kohmana, woźnego Karola Klimczaka, Jana Grabińskiego, Chaję Zoltenberg i Izaka Wintera.

Śmiertelny postrzał w szyję otrzymał st. pocztowy on s. p. Ludwik Kozłacz, który w dniu 1 grudnia ub. r. zmarł w szpitalu we Lwowie.

Jeden ze sprawców został zabity, a zwłoki jego pozostały pod drzwiami wchodowymi w korytarzu głównym, jak się okazało, był to Mirosław Georg Berezniński, student politechniki we Lwowie.

Przed domem, w którym mieścił się kancelaria adwokata dra Stefana Bilasa, znajdującej z gmachem sądu grodzkiego, znaleziono zwłoki drugiego sprawcy, jak później ustalono, Włodzimierza Staręka, statysty Teatru Miejskiego we Lwowie.

W toku dochodzeń ustalono, że Berezniński i Staręk byli członkami organizacji ukraińskich nacjonalistów (O. U. N.).

Uwiadomiono o napadzie władze policyjne we Lwowie zarządziły pościg. Dwóch sprawców ujęto we wsi Weryń, miejscowa ludność, byli to: Wasyl Bilas i Dmytro Danyłyszyn.

Stanęli oni wraz z schwytanym Marjanem Żurakowskim przed sądem doraźnym we Lwowie (w dniu od 17 do 22 grudnia 1932), który skazał ich na karę śmierci.

PRZYGOTOWANIA SPISKOWCÓW.

W toku dochodzeń W. Bilas zeznał, że O. U. N. wysłała go wraz z Danyłyszynem z Truskawca do Lwowa celem wzięcia udziału w napadzie na pocztę, przyczem rozkazodawcą był Zenon Kossak, który zetknął się z nim za pośrednictwem oskarżonego Jarosława Bilasa w Drohobyczu, na moście koło rafinerji, w dniu 27 listopada 1932 po-

jeśli nie następnego dnia ujawił się w gmachu politechniki we Lwowie pod zegarem i odebrał dalsze instrukcje. Wykonawszy ten rozkaz; spotkali się z zabitym w czasie napadu w Gródku Jagiellońskim studentem Bereznińskim, który zaprowadził ich do konspiracyjnego mieszkania przy ul. Szymonowiczów 9.

Na zebraniu bojowców rozpatrywano plany sytuacyjne, sporządzone przez Kuśpiśa, który też wyznaczył osobę obok Wasyla Bilasa i Danyłyszyna do wykonania rabunku gotówki. Wszyscy trzej oraz jeszcze jeden nieznanymi osobnikami wjechali 28 listopada do Glinnej Nawarji, stąd pędem udali się do Gródka, gdzie ich Kuśpiś zastrzelił w stodole oskarżonego Capa. Następnego dnia rano wyszli spiskowcy w pole i tam spotkali się z zabitym podczas napadu Bereznińskim, który przywodził ze sobą dalszych 6.ciu bojowców, a to zabitego następnie w budynku pocztowym Staręka, Żurakowskiego, oskarżonych Kuśpiśa i Maszczaka, ukrywającego się dotychczas Grzegorza Kupeckiego i jeszcze jednego nieznanego sprawcę.

Napad wykonany był w sposób następujący: Wasyl Bilas, Danyłyszyn i Kuśpiś wtargnęli do pokoju kasowego, spalowali pieniądze w bliźnie do plecaka, podczas gdy osk. Maszczak zmusił rewolwerem urzędnika pocztowego, Tomkowskiego, do wyjęcia z pokoju i położenia się na kurtyku.

Zbiegły Kupecki obeszła wejście do budynku na dole, nie wpuszczając nikogo, zastrzelony w czasie napadu Staręk wszedł z rewolwerem do centrali telefonicznej, Berezniński do Urzędu skarbowego.

ARESZTOWANIA.

Na dany przez jednego z bojowców sygnał gwizdkiem, sprawy wśród silnej strzelaniny opuścili budynek i uciekli ulicami miasta, następnie polem do lasu, gdzie podzielono zrabowane pieniądze na dwie części i spakowano do dwóch plecaków, poczem sprawcy rozdzielili się na dwie części: Wasyl Bilas, Danyłyszyn i Kuśpiś udali się w stronę Glinnej Nawarji, pozostali wraz z plecakami z pieniędzmi, w stronę Lwowa.

Po drodze Kuśpiś odłączył się od Bilasa i Danyłyszyna, ci ostatni zaś poszli na stację kolejową w Glinnej Nawarji, gdzie natknęli się na przodownika policji, Kojata i posterunkowego Sługockiego, których zaspali strzałami rewolwerowymi. Wasyl Bilas zabił s. p. Kojata. Danyłyszyn zaś zranił post. Sługockiego. Obydwóch zbrodniarzy ujęto — jak wiadomo — koło Mikołajowa nad Dniestrzem.

Druga grupa, w której byli oskarżeni Maszczak, Żurakowski, zbiegli przed aresztowaniem.

Kupecki i Maksymowicz oraz inni, uciekające połamni przez całą noc, zatrzymali się nad ranem na bagnach w pobliżu wsi Porzna, skąd po chwilowym wypoczynku i zakupieniu rewolwerów. Żurakowski i Maksymowicz odeszli w kierunku stacji kolejowej w Pustomytach, inni zaś do Lwowa.

W miesiącu wskazanym następnie w czasie śledztwa przez Maszczaka, mianowicie na łęce na skrajnym bagnie, koło pnia ściętego drzewa, na terenie gminy Porzna znaleziono zakopane w ziemi rewolwery, a to trzy pistolety automatyczne „Orgeze” (niemiecka broń wojskowa), jeden „Steyer”, jeden „F. N.”, Nicopadł tego miejsca w krzakach znaleziono w pierwszych dniach grudnia zupełnie przemoczony plecak, w którym znajdowała się gotówka w kwocie 900 złotych 72 grosze w monecie srebrnej i niklowej, pochodząca — jak to stwierdzono — z rabunku.

PROCES.

Na ławie oskarżonych zasiadli wspólnicy powieszonych Bilasa i Danyłyszyna: 1) Stefan Maszczak uczeń 8-ej klasy gimnazjum we Lwowie, 2) Michał Kuśpiś student III-go roku Politechniki Lwowskiej, 3) Stefan Cap, uczeń 7-ej klasy gimnazjum w Gródku Jagiellońskim, 4) Zenon Kossak, były student m. w. we Lwowie, 5) Mikołaj Motyka, uczeń 8-ej klasy gimn., 6) Jarosław Bilas (brat powieszzonego) uczeń gimn. i Marja Kowalik, urzędniczka Pow. Tow. Kredytowego we Lwowie. Dwaj pierwsi, Maszczak i Kuśpiś brali bezpośrednio udział w napadzie, pozostali oskarżeni są o zbrodnię pomocy.

Do rozprawy, która potrwa około trzech tygodni, powołano 67 świadków, między innymi niemal wszystkich znanych już z procesu doraźnego przeciwników Wasylowi Bilasowi i Danyłyszynowi.

Pierwszy z oskarżonych zeznawał Stefan Maszczak, który przyznał się do należenia do organizacji ukraińskich nacjonalistów, przynajmniej grupnie do udziału w napadzie. Był w pierwszej grupie napastników i wraz z Bilasem i Danyłyszynem rabował kasę po strzałach.

Kuśpiś również przyznaje się do należenia do organizacji ukraińskich nacjonalistów. Dostał polecenie zaprowadzenia pewnego człowieka pod urząd pocztowy i odprowadzenia go z powrotem, po napadzie. Również kilka innych osób miał przeprowadzić do Glinnej Nawarji w ten sposób, aby uniknąć spotkania z policją. Z dalszych wyjaśnień oskarżonego okazuje się, iż opracowywał on plan napadu na pocztę i na planie tym koleczkami odznaczał miejsca roztawiania napastników.

Po zdaniu przez obronę szeregu pytań — rozprawę odroczone do dziś.

Wyrok w sprawie zająć w Radziwiłłowie.

Kary od 2 i pół do roku więzienia.

BIAŁYSTOK, 7.6. (Pat.) Sąd Okręgowy w Łomży ogłosił we wtorek wyrok w sprawie zająć w Radziwiłłowie. Wyrokiem sądu Józef Romatowski skazany został na 2, 5 lat więzienia, Józef Przybyszewski, b. redaktor czasopisma „Młodzi”, na 2 lata więzienia, siedmiu oskarżonych po 1 roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na lat 5.

W motywach wyroku sąd stwierdził, iż antyżydowskie wystąpienia w Radzi-

wiłłowie były zorganizowane przez O. W. P.

Józefowi Romatowskiemu dowiedziono na organizowanie wystąpienia i zadanie śmiertelnych uszkodzeń cielesnych Chanie Sosnowskiej. Przybyszewski był moralnym sprawcą zająć w Radziwiłłowie. Obrona zapowiedziała apelację.

KONFERENCJA PAŃSTW ROLNICZYCH.

BUKARESZT, 7.6 (PAT) — Komitet redakcyjny konferencji państw rolniczych, który obradował we wtorek pod przewodnictwem szefa delegacji czeskosłowackiej Seba, nadał ostateczną formę rezolucjom trzech komisji i uzgodnił ze sobą te rezolucje.

Przewodcy poszczególnych delegacji pod przewodnictwem ministra Madgearu przyjęli byli prezydent króla Karola.

O godz. 18-jej odbyło się ostateczne posiedzenie plenarne. Wczoraj ministerstwo spraw zagranicznych podejmuje uczestników konferencji obiadem. W czasie obiadu ma wygłosić przemówienie premier Valda Voerod.

WSTRZYMANIE ZWROTU WPISÓW.

WARSZAWA, 7.6. — Dowiadujemy się, że poczynając od roku szkolnego 1933/34 nie będą pracownikom państwowym zwracane opłaty, uiszczane za naukę dzieci w prywatnych szkołach ogólnokształcących i zawodowych. Wstrzymanie zwrotu wpisów szkolnych musiało nastąpić z przyczyn budżetowo-skalbowych.

Horoskopy dla konferencji w Londynie.

Dzień 12 czerwca miał być datą decydującą. W dniu tym ma się otworzyć w Londynie wszechświatowa Konferencja Gospodarcza. Zamiarem Anglii i Stanów Zjednoczonych było złożyć jej w prezencie układ zasadniczy co do rozbrojenia, w tej nadziei że sukces w dziedzinie rozbrojenia oznacza stabilizację pokoju i wpłynie pończnicająco na obrady w sprawach gospodarczych. To też ostatnie tygodnie stały w znaku wprost gorączkowego tempa prac Komisji Głównej. Dwa posiedzenia dziennie, praca nieprzerwana w dzień Wniebowstąpienia, posiedzenia poszczególnych komisji równoległe z posiedzeniami Komisji. Gł. tak, że państwa mniejsze które mają tylko po jednym lub dwóch delegatów, wprost nie wiedziały, jak temu dać radę. Pan Henderson w swym niezmiennym optymizmie wciąż powtarzał, że na 12-go czerwca układ zasadniczy będzie gotów.

Tempo i oficjalny optymizm jeszcze się wzmożyły po depeszy prezydenta

Roosevelta i mowie Hitlera. Chciano w dzień tych dokumentach, zarówno zrzeczenie się przez Amerykę doktryny swobody mórz, co umożliwiłoby Anglii wzięcie udziału w sankcjach przeciwko napastnikowi, jak i szczerą chęć pokojową Niemiec gotowych do wspólnej pracy.

Gdy przystapiono jednak do dyskusji okazało się, że nic się nie zmieniło. Wielka Brytania nie ma najmniejszego zamiaru brać na siebie jakichkolwiek zobowiązań realnych w dziedzinie bezpieczeństwa; nie chce nawet ustalenia definicji napastnika; niemiecka doktryna równości pozostała niezmienną i jest równie groźną dzisiaj jak miesiąc temu Anglii i Stany Zjednoczone w dalszym ciągu nie mają zamiaru do najmniejszych ustępstw w dziedzinie zbrojeń morskich.

Powoli dyskusja zaczęła zamierać. W sprawach zasadniczych, dotyczących kontynentu europejskiego dwa państwa, od których stanowiska wiele zale-

ży — Niemcy i Włochy przestały wogóle głos zabierać, rezerwując sobie zajęcie stanowiska w drugim czytaniu — po dniu 12-go czerwca. Doszło więc do tego, że w ciągu jednego dnia załatwiono czytanie projektów określenia napastnika, paktu wzajemnej pomocy europejskiej i zakazu wojny chemicznej wobec braku chętnych do dyskusji.

Jasnym się stało zupełnie, że dyskusja obecna do wniosków żadnych nie doprowadzi i że Konferencja Gospodarcza nie otrzyma prezentu urodzinowego w postaci uchwał Komisji Głównej.

Konferencję Gospodarczą czeka jeszcze inne jeszcze ciężkie przejście. Datę 12-go czerwca wybrano dlatego, że 15-go czerwca mija termin spłaty raty długów wojennych. Gdy Roosevelt z Mac Donaldem w Waszyngtonie datę tę ustalali to obaj mieli nadzieję że przed 12 czerwca, albo dojdzie do jakiegoś układu w sprawie długów wojennych, albo przynajmniej do ogłoszenia przez Stany Zjednoczone moratorium dla tych długów. Tymczasem Kongres i Senat amerykański okazały się ponadspodziewanie twarde i nieustępliwie. Pan Roosevelt nie otrzymał takich pełnomocnictw, któreby mu pozwoliły na pozyczenie pewnych ustępstw i jako wytrwały polityk, dbały o swą popularność, nie stara się nawet o to.

Trzy dni więc po otwarciu Konferencji Gospodarczej wybuchnie skandal z powodu niezapłacenia przez państwa europejskie raty długów wojennych. Oczywiście skandal ten nie wpłynie dobrze na przebieg obrad.

Szuka się więc obecnie nagwałt zastrzyku kamfory dla Konferencji Gospodarczej. Szuka się w dwóch kierunkach. Przede wszystkim p. Norman Davis jeszcze szuka sukcesu na polu rozbrojenia, ale metodą odmienną. Powrócił on, mianowicie, do koncepcji porozumienia się w sprawie rozbrojenia wielkich mocarstw między sobą. Doświadczenie ze sławetną rezolucją z 11 grudnia, gwarantującą równość Niemcom, która w rezultacie okazała się jedynie kulą u nogi Konferencji, niczego śnać Stany Zjednoczone nie nauczyły. Odbływały się więc w ostatnich dniach tajemniczą okryte, narady między reprezentantami Anglii, Włoch i Stanów Zjedno-

zonych; zjechał nawet na ściśle tajną rozmowę z p. Normanem Davisem mąż zaufania Hitlera, pułkownik Haselmayer i spróbowano bezskutecznie nakłonić Biuro Konferencji, aby przekazało sprawę przygotowania przyszłej Konwencji komitetowi, złożonemu z dziewięciu osób.

Następnym zastrzykiem kamfory ma być podpisanie paktu czterech, który pisma angielskie, włoskie niemieckie i ta część prasy francuskiej, która bierze swe instrukcje z Quai d'Orsay, reklamuje jako dziesięć lat pokoju w Europie. Ostatni komunikat Małej Ententy poda-

wany jest przez te same pisma, jako do wód, że pomysł paktu znajduje jedynomyślne poparcie.

Na tem miejscu wyczerpująco wyką zaliśmy, jak dalece pogląd ten jest fałszywy. Każdy u nas wie, że pakt czterech nietylko nie zapewni pokoju Europie, lecz wręcz przeciwnie, sprawi w niej jak największe zamieszanie.

To też męskie i nieugięte stanowisko Rządu polskiego znajduje znacznie większy poklask w prasie europejskiej od wymuszonej kompromisowości niektórych rządów.

Cz.

ECHA TRIUMFALNEGO LOTU kpt. SKARŻYŃSKIEGO.



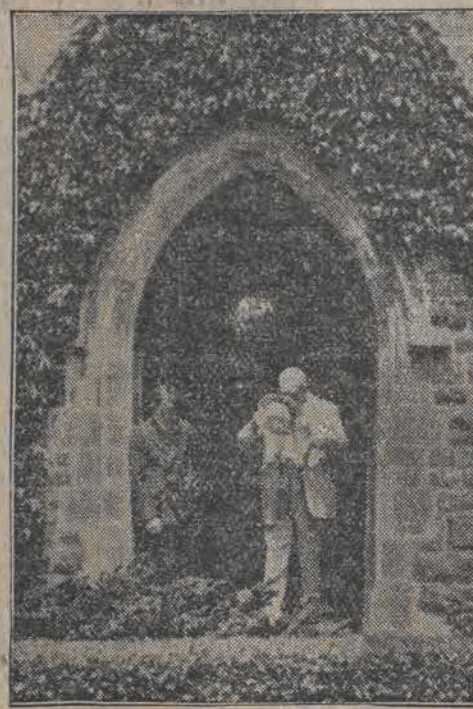
Na zdjęciu widzimy kpt. Skarżyńskiego (w pierwszym rzędzie w środku) w chwilę po wylądowaniu na lotnisku w Rio de Janeiro, udającego się do szkoły lotniczej, mieszczącej się obok lotniska. Kpt. Skarżyńskiemu towarzyszą: poseł R. P. w Rio de Janeiro E. Grabowski (po lewej), dyrektor szkoły lotniczej w Rio de Janeiro (po prawej), przedstawiciele władz wojskowych, marynarki, lotnictwa i t. d.

UPAŁY W BELGII.



Od kilku dni panuje w Belgii taka pogoda, że mieszkańcy w strojach kąpielowych wygrzewają się na dachach swych domów. — My na taką pogodę musimy jeszcze trochę poczekać.

SKROMNY MILJARDER.



Pierpont Morgan, wielki bankier amerykański, przeciw któremu toczy się obecnie śledztwo w komisji senatu amerykańskiego, przy wyjściu z kościoła, zasłania twarz przed niedyskretnym obiektywem fotografa.

ŚWIĘTO P. W. I W. F. W POZNANIU.



W czasie odbywającego się w Poznaniu Święta P. W. i W. F. odbył się t. zw. bieg junaków, połączony z przeprawą przez Wartę pod osłoną dymu. — Na zdjęciu widzimy czolowego zawodnika jednej z drużyn, uczestniczących w biegu, podczas przeprawy po moście pontonowym na Warcie pod osłoną dymu.

Rozwój miast w Polsce.

Wymowa liczb.

W bieżącym stuleciu stwierdzić należy niezwykle szybki wzrost zaludnienia miast polskich. Gdy jeszcze do końca XIX w. wieś dzięki dużym obszarom ziemi, nadającej się do uprawy, pochłaniała prawie cały przyrost naturalny ludności, dając mu zatrudnienie i środki utrzymania, to obecnie już od kilkadziesiąt lat, a zwłaszcza od początku bieżącego stulecia, można zaobserwować silny ruch emigracyjny ze wsi do miasta. Ziemią zdolną do uprawy nie przybywa, a chociażby nawet całą ilość gruntów, znajdujących się w posiadaniu większej własności rozparcelować to prawdopodobnie nie na wieleby się to zdało, tak dlatego, że większa własność zatrudnia znaczną ilość bezrolnych w charakterze służby folwarcznej, jak i z tego względu, że ziemia większej własności można by było obdzierać tylko stosunkowo niewielką ilość ludzi przez stworzenie pewnej ilości zdolnych do życia warsztatów rolniczych.

Tym sposobem ruch w kierunku miasta jest naturalnym wynikiem rozwoju naszych stosunków gospodarczych. Nie mogąc znaleźć zatrudnienia na roli, ludność wiejska ciągnie do miasta, szukając pracy w handlu, przemyśle zawodach wolnych.

Jeśli porównamy okres ostatnich 52 lat, okaże się, że ludność Warszawy od roku 1882 do 1931 wzrosła z 345 tys. do 1.178 tys., t. j. o 241,4 proc. Biorąc zaś pod uwagę cały szereg pobliskich miejscowości, nie włączonych wprawdzie do wielkiej Warszawy, których ludność jest wszakże z Warszawą ściśle związana, gdyż tutaj przeważnie znajduje zatrudnienie, należałoby oszacować ludność na szerszej stolicy na około 1.500 tys. osób, czyli, że wzrost jej od roku 1839 wynosiłby około 335 proc.

Podobny, a częstokroć jeszcze większy wzrost ludności stwierdzimy i w innych naszych miastach. Tak więc od r. 1880 do 1931 ludność Łodzi z 72 wzros-

ła do 605 tys., t. j. o 740,3 proc., Poznań o 275,2 proc. (z 6 do 247 tys.), Kraków o 234,8 proc. (z 6 do 221 tys.), Bydgoszcz o 247,1 proc. (z 34 do 118 tys.), Katowice o 958,3 proc. (z 12 do 127 tys.), Łwowa o 187,3 proc. (z 110 do 316 tys.), Wilna o 123,9 proc. (z 88 do 197 tys.) i t. d.

Fakt ten, że wzrost swój większe miasta polskie zawdzięczają głównie napływowi ludności z prowincji, wynika chociażby z tego, że przyrost naturalny w miastach naogół jest bardzo mały. — Tak np. przyrost ten w Warszawie wynosi zaledwie 0,53 proc., w Łodzi 0,45 proc., we Lwowie — 0,20 proc., w Poznaniu — 0,85 proc., w Krakowie — 0,40 proc., w Wilnie — 0,64 proc., w Katowicach — 1,02 proc., w Bydgoszczy — 0,99 proc. Oczywiście jest, że gdyby bieg rzeczy w tej mierze zależał tylko od przyrostu naturalnego, to np. ludność Warszawy powinna się zwiększyć od 1880 roku tylko o jakieś 30 proc. Krakowa o 20, Katowic o 52 proc. itd. Jeżeli zaś w rzeczywistości wzrost ten jest wielokrotnie większy, zawdzięczać to należy wyłącznie wzrostowi ludności napły-

wowej. To też prawdopodobnie wśród dzisiejszych mieszkańców stolicy jest niewiele, niż trzecia część rdzenych „warszawiaków”, a dwa razy tyle przypada na przybyszów, którzy się osiedlili w stolicy dopiero w ciągu owych 52 lat. To samo oczywiście, zachodzi i w innych miastach; w Katowicach np. ludność rdzenna stanowi zapewne nie więcej jak 15 proc., a reszta osiedliła się tam stosunkowo dopiero niedawno.

Te miasta zwłaszcza mają duży wzrost ludności, w których rozwinął się przemysł. Dzięki temu właśnie na pierwsze miejsce wysunęły się Katowice, Łódź, a za nimi i inne miasta. Przyczem należy zauważyć, że wzrost liczby ludności w danej dzielnicy, na terenie której znajduje się miasto, nie ma żadnego wpływu. — Np. woj. zachodnie jak to stwierdził ostatni spis ludności mają najmniejszy przyrost, a miasta Katowice, Poznań i Bydgoszcz zajmują miejsce naczelnie. Tymczasem w woj. wschodnich najwydatniej zwiększa się ludność, a Wilno wśród dużych miast polskich zajmuje miejsce ostatnie pod względem wzrostu zaludnienia.

Oczywista jest rzeczą, że wyłącznie siłą przyciągającą w miastach jest handel i przemysł, które zapewni mogą jedynie przybyszowi środki wyżywienia. To też należy się spodziewać, że duże miasta nasze i nadal będą rosły liczebnie. Miasta małe, jak to zresztą w zupełności potwierdza ostatni spis, warunków po temu zupełnie nie mają.

Małe miasta zawierają w Polsce największe skupienia żydowskie. Żydy w wielkich miastach są zasilani przez wychodźców z małych miast, podczas gdy ludność polska ten zasiłek otrzymuje ze wsi. Osłabienie żydów w małych miastach zdecydowanie o losach żywiołu polskiego. Na ziemiach b. zaboru pruskiego miasta są najbardziej czystopolskie, natomiast w małych miastach b. Kongresówki o charakterze rolnym żywił niemiecki. A Hitler przecież uważa, że ziemia w Niemczech może zostawać własnością jedynie rdzennego Niemca.

Co dzień niesie?

DZIS S. dz. Roberta Op. iastro Maksyma B. W.

CZERWIEC	
7	SRODA
Wschód słońca:	3.28
Wschód księżyca:	19.51
Wschód księżyca:	20.14
Wschód księżyca:	2.15
Długość dnia:	16.28
Przybyło dnia:	8.23

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich

notuje ceny w sklepach:

HURT:		DETAL:	
Masło wyb.	zł. 2.50	2.80	za kg
des.	2.35	2.60	"
stoł.	2.35	2.60	"
solone	2.25	2.50	"

Wszystko na Sery, jaja i miód gwarantowanej jakości.

OSOBISTE

a) Z dniem wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy wiceprezydent m. Łodzi p. Stanisław Rapalski. W sprawach prezbiorstw miejskich wiceprezydenta Rapalskiego zastępuje prezydent Ziemięcki, zaś w sprawach urzędu przemysłowego Jawnik Joel.

Dziś rozprawa apelacyjna przeciw członkom łódzkiej P P S. lewicy.

a) W dniu dzisiejszym w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie rozpoczyna się rozprawa przeciw członkom P P S. lewicy z Górkowskim i Spółkiem na czele, którzy przez Sąd Okr. w Łodzi skazani zostali na karę więzienia od 2 do 6 lat. Niektórzy z oskarżonych kary już odbyli jednak wnoszą razem z innymi odwołanie przeciw wyrokowi Sądu Okręgowego.

Budowa dróg w województwie łódzkim.

p) Zgodnie z projektem — samorządy powiatowe w okręgu łódzkim przystąpiły do zatrudniania bezrobotnych przy robotach drogowych. W bardzo żywym tempie prowadzona jest praca przy budowie szosy Kamiński — Belchatów. Szosa ta w malowniczej, lesistej okolicy, odznacza się dużym ruchem zwłaz szos w porze letniej, wobec znacznej frekwencji letników. Również w powiecie piotrkowskim podjęto roboty na odcinku kłukastu kilometrów w obrębie gmin Chabielica i sąsiednich. Nadto podjęto roboty drogowe na szosach powiatu kaliskiego, wieluńskiego, brzezińskiego i łódzkiego.

URLOPY W SĄDZIE OKRĘGOWYM.

a) W okresie od 15 czerwca do 15 września rb. w Sądzie Okręgowym w Łodzi następują urlopy sędziów i prokuratorów. Jako pierwszy wraz z innymi wyjeżdża na urlop wiceprezes Sądu Okręgowego w Łodzi, przewodniczący wydziału handlowego s. Jan Moskwa.

KONSUMCJA MIĘSA W MAJU RB.

a) W okresie maja rb. w obu reżimach na terenie Łodzi ubito bydła roga tego 4.227 sztuk wagi 695.385 kg. cieląt 12.239 szt. wagi 344.243 kg. świń 12.068 szt. wagi 1.044.805 kg. oraz owiec 368 szt. wagi 12.827 kg. W porównaniu z kwietniem rb. konsumpcja mięsa szczególnie wieprzowego nieco zmniejszyła się.

Konieczność walki z klęską masowych pożarów wsi.

Zapoczątkowanie akcji rozpowszechniania budownictwa ogniotrwałego. Dachy słomiane winny być zastąpione dachówką, a drewniane ściany zabezpieczone przed ogniem.

a) Ostatnio dość często powtarzające się wypadki masowych pożarów wsi zwróciły uwagę władz administracyjnych, szczególnie zaś wojewódzkich, które rozpoczęły energiczną akcję, zmierzającą do ochrony majątku narodowego. Wychodząc z założenia, że zasadnicze powody olbrzymich rozmiarów pożarów, leżą głównie w nadmiernym skupieniu budynków, oraz wznoszenia budowli zupełnie nieodpornych na ogień. Władze wojewódzkie, łącznie z Związkiem Polskich Fabryk Portland Cementu rozpoczęły obecnie kroki, by rozpowszechnić budownictwo ogniotrwałe na wsi.

W tym celu zorganizowane mają być w poszczególnych powiatach i większych osiedlach kursy betonowe tudzież dla każdej gminy i miasteczek, przydzielone mają być betoniarki. Dla obsługi tych betoniarek właściciele mogą wykorzystać własny wolny czas, placąc jedynie za materiał, jak cement i piasek. Kredyty na ten cel w naturze przydzielili mają Związki Komunalne (Sejmiki) oraz Zw. Polskich Fabryk Portland Cementu.

Atakiem gazowym na śpiących domowników ułatwiali sobie rabunek.

a) Roman Frydrysiak i Ignacy Będziak obaj nigdzie nie meldowani, notoryczni złodzieje, w dniu 24 kwietnia rb. wieczorem przypuścili atak na mieszkanie Antoniny Pleś w domu przy ul. Brzezińskiej 34. Ponieważ w mieszkaniu spali domownicy przeto Frydrysiak i Będziak postanowili zabezpieczyć się przez ewentualną niespodzianką. W przedpokój, do którego dostali się łatwo znajdował się kurek gazowy. Złodzieje doprowadzili rurę do dziurki od klucza i w ten sposób wpuścili gaz do wnętrza pokoju. Sami zaś z pokoju stołowego zrabowali różne rzeczy i ułotnili się.

Znów kilka budynków padło pastwą ognia.

a) W mieście Ślesin, powiatu konińskiego onegdaj wieczorem wybuchł pożar w zagrodzie Teodora Waliszewskiego. Pożar mimo niezwłocznego ratunku rozszerza się z gwałtowną szybkością, tak że akcja ratunkowa poszła w kierunku wyprowadzenia inwentarza żywego oraz maszyn i narzędzi. W rozgardzaju w czasie ratunku zapomniano zupełnie o dziecku 2-letnim, które pozostało w izbie. Dopiero w ostatniej chwili usiłowano je wydostać, jednak wskutek zawalenia się przepalonych belek stropu zoszło ono przygnię-

Nowa dziedzina pracy dla bezrobotnych.

Ministerstwo opieki społecznej wystosowało do wojewodów okólnik w sprawie popierania inicjatywy Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, zmierzającej do stworzenia nowej dziedziny pracy dla bezrobotnych. Związek przy współdziałaniu swych 800 oddziałów w całej Polsce uruchomił w roku bieżącym zbiór i suszenie ziół leczniczych dziko rosnących. Przy pracy tej znajdują zatrudnienie bezrobotne robotnice wiejskie, które

pracować będą pod kierunkiem należycie przeszkolonych instruktorek. Akcja związku Pracy Obywatelskiej Kobiet ma na celu również ograniczenie przywozu ziół z zagranicy, oraz wzmoczenie wywozu ziół. Mimo, że bogactwo ziół leczniczych w Polsce jest tak wielkie, iż można by wywozić ich rocznie na sumę kilkunastu milionów złotych, dotychczas przywozi się ziola z zagranicy na sumę kilku milionów rocznie.

Do czego prowadzi chciwość i niezdrowa żądza majątku. Potworna zbrodnia pod słomianą strzechą.

Okrutny zięc trzema uderzeniami młotka zamordował swego sędziwego teścia. (a) We wsi Brzeźno, powiatu konińskiego, miała miejsce potworna zbrodnia. Wczoraj w godzinach porannych do miejscowego posterunku Pol. Państw. zgłosił się mieszkaniec wspomnianej wsi Kazimierz Różnowski i zameldował, iż teść jego, 62-letni Franciszek Bartosik, zmarł nagle wskutek udaru serca. Policja udała się na miejsce, wyłącznie w celach formalnego stwierdzenia przyczyn zgonu. Bliższe oględziny trupa naprowadziły posterunkowych na wręcz odwrotne podejrzenia, co do przy-

czyn śmierci, albowiem trup nosił ślady zgonu wskutek urazów zewnętrznych, czego dowodziła krwawa pręga na szyi, wskazująca raczej na uduszenie. Sekcja zwłok, przeprowadzona niezwłocznie potwierdziła podejrzenia te, albowiem ustalono, iż denat zmarł wskutek zadanych mu trzykrotnych uderzeń młotkiem, co spowodowało uszkodzenie czaszki oraz tkanek mózgu. Brak powietrza wskutek uduszenia był również jedną z przyczyn śmierci.

Naskutek tego wdrożono energiczne dochodzenie i aresztowano zięcia, Kazimierza Różnowskiego, który jak to ustalono, domagał się, by teść przepisał mu pozostałą w jego rozporządzeniu część majątku, a gdy starzec nie ustępował, Różnowski w ten radykalny zbrodniczy sposób chciał dojść do posiadania majątku drogą dziedziczną. Potwornego mordercę aresztowano i osadzono w więzieniu. Dochodzenie prowadzone jest w trybie doraźnym.

W czasie pościgu jeden posterunkowy zdołał zatrzymać uciekającego rabusa, którego zranil w nogę. Inni widząc to rzucili się na policjanta i uprowadzili go rannego towarzysza. Ponieważ ustalono, już że rannym był Antoni Krahulec, przeto rozesłano za nim listy gończe. Poszukiwania pozostają bez wyniku. W dniu 10 maja rb. na szosie pod O-

Dwaj notoryczni złodzieje drogowi przed Sądem. Za obrabowywanie wozów posiedzą dłuższy czas w więzieniu.

a) Na szosie w pow. łęczyckim grawolą nieuchwytna szajka rabusiów. W nocy na 7 października 1932 r. złodzieje zatrzymali wóz Franciszka Frontczaka, przyczem zrabowali nabiał i skradli niepostrzeżenie około 100 zł. gotówką. W czasie pościgu jeden posterunkowy zdołał zatrzymać uciekającego rabusa, którego zranil w nogę. Inni widząc to rzucili się na policjanta i uprowadzili go rannego towarzysza. Ponieważ ustalono, już że rannym był Antoni Krahulec, przeto rozesłano za nim listy gończe. Poszukiwania pozostają bez wyniku. W dniu 10 maja rb. na szosie pod O-

Na kanwie dnia. Wypadki, zamachy samobójcze, krwawe porachunki i kradzieże.

a) We wsi Małe Brody, pow. sieradzkiego zdarzył się wczoraj niezwykle wypadek zakończony śmiercią 16-letniego syna miejscowego gospodarza Michała Jaszczyka. Chłopiec w gronie rówieśników zabawiał się wspinaniem na drabinę, ustawioną z ziemi na dach. Znajdując się na wysokości około 5 metrów nad ziemią na szczeblu rozpoczął sztuczkę gimnastyczną, między innymi zaś zamierzał się uchwycić podbródkiem na szczeblu. Nje mogąc wytrzymać ciężaru ciała Jaszczyk nadwyrzył sobie kręgi, pozem spadł na ziemię, tak nieszczęśliwie, że trafił głową na wystający kamień i rozbił czaszkę. Nim przybył lekarz, ranny zmarł nieodzyskawszy przytomności. a) W mieszkaniu własnym przy ul. Wrześnińskiej 4, usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem 22-letnia bezrobotna Franciszka Horzempa. Desperatkę znaleziono w stanie kompletnie osłabionym i wzwano pogotowie ratunkowe. Lekarz po udzieleniu pierwszemu pomocy przewiózł chorą w stanie groźnym do szpitala okręgowego. Powodem rozpaczliwego kroku był nie dostatek i brak pracy. a) Na ulicy Sierakowskiej na przechodzącym tamże 31-letniego Romana Ignasiaka, zamieszkałego przy ul. Cymera 7 napadło 2

KATOL:ZABIAJA
robactwo, owady

NOCNE DYŻURY APTEK.
(a) Nocy dzisiejszej izyurują apteki A. Petasza, Plac Kościelny 10 A Chremy, Pomorska 12, F. Mueller'a Piotrkowska 46, M. Epstein'a, Piotrkowska 225, Z. Górczyckiego, Przejazd 59, G. Antoniewicz'a, Pabjanicka 9.

zorkowem dokonał dwaj osobnicy rabunku z wozu Marjana Turkiewicza z Ozorkowa. Złodziej skradł znów nabiał i warzywa wartości około 160 zł. Wdrożony niezwłocznie pościg doprowadził do ujęcia jednego z uczestników rabunku, którym był 42-letni Leon Mietecki. Wydał on swego spółnika którym był poszukiwany 36-letni Antoni Krahulec. Obu aresztowano i osadzono w więzieniu. Wczoraj zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie Grodzkim w Łodzi. Sąd po naradzie skazał Antoniego Krahulca na 2 lata więzienia, a Mieteckiego na 1 rok i 6 miesięcy więzienia.

a) Do zakładu ślusarskiego Franciszka przy ul. Kijńskiej 164 włamali się nieznaną sprawcy i skradli wszystkie narzędzia oraz inne przedmioty wartości 1200 zł. Aniże Surze Boss, zamieszkałej przy ulicy Południowej 6, nieznaną sprawcy na ulicy Nowomiejskiej 4, skradli paczkę towaru wartości 960 zł. Ze składu firmy J. Szaja, przy ul. Stenkiwjeza 83 skradziono 10 sztuk różnych towarów wartości ponad 600 zł. We wszystkich wypadkach sprawców kradzieży poszukuje policja.

a) W nocy z niedzieli na poniedziałek, około godziny 1 we wsi Marjanów, gminy Wodzisza dy, powiatu łaskiego, wynikła bójka, w trakcie której poniesł śmierć jeden z uczestników zabawy, 60-letni Józef Wróbel. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń za trzymano jako podejrzanych o dokonanie zabójstwa: Bronisława Maciejka, mieszkańca wsi Janowiec, gminy Łask i Józefa Cymermana, mieszkańca Pabjanic.

a) W mieszkaniu przy ul. Wrześnińskiej 4, usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem 22-letnia bezrobotna Franciszka Horzempa. Desperatkę znaleziono w stanie kompletnie osłabionym i wzwano pogotowie ratunkowe. Lekarz po udzieleniu pierwszemu pomocy przewiózł chorą w stanie groźnym do szpitala okręgowego. Powodem rozpaczliwego kroku był nie dostatek i brak pracy. a) Na ulicy Sierakowskiej na przechodzącym tamże 31-letniego Romana Ignasiaka, zamieszkałego przy ul. Cymera 7 napadło 2

CLAUDE AVELINE

12

PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z użożawienia autora przełożył STEFAN SKARŻYŃSKI.

ROZDZIAŁ VI.
Drzwi były zamknięte i Morin sam otworzył. Dozorczyni siedziała w łozy; oczy miała zaczerwienione, ręce spoczywały na kolanach. Ta drobna, pulchna kobieta, jakby stworzona do śmiechu, zawzięta pełna humoru, była przybita i zgnębiona. tak samo jak i jej mąż. Przez całą noc nie spali oboje. Powiedziałem im, która ze znalezionych ofiar była prawdziwym Belotem i zawiadomiłem ich o jego stanie. — Trzeba iść na służbę — rzekł Morin — skoro pan Regnard oświadczył, że nikt nie powinien o niczym wiecieć. A tymczasem już późno! Cate

szczęście, że w tym tygodniu zaczynam pracę dopiero o dziewiątej. — Niech pan idzie — powiedziałem. Włożył skórzaną kurtkę i płaską czapkę. Spytałem go jeszcze: — Czy nie mi pan nie może powiedzieć o wczorajszym dniu? Pani Morin odpowiedziała mi śpiesznie, jak gdyby bała się, że mężowi mogą zarzucić, że o czymś zapominał. — Ależ on nie wie, panie Szymonie! Cóż mógłby wiedzieć? Odejechał tak jak dzisiaj i wrócił właśnie w chwili... Nie mogła mówić dalej, ale zaraz począła płaczliwie narzekać.

— Jak to może być, żeby dwaj ludzie dwaj tacy ludzie strzelali do siebie? Zatrzymałem jeszcze na chwile Morina. — Niech pan spojrzy na te zdjęcia. Czy poznaje pan tę twarz? Morin zmarszczył brwi, by się skupić. Pani Morin usiłowała wstać, ale osunęła się zpowrotem na krzesło. — Nie, nie widzę dobrze — powiedział wreszcie. — A jednak kogoś to przypomina. — Czy nie pana Belota? — spytałem. Oboje spojrzeli na mnie zdumieni. — No tak, doprawdy — rzekł Morin. — To pewno ten, co się przebrał? — zapytała żona z drżeniem w głosie. Potwierdziłem to przypuszczenie. Po trzasnęła głową, poczem znów zaczęła przypatrywać się fotografom. — Ale to nie wszystko — powiedział ja. — Takiego, jak ten, też kiedyś widziałam. A ponieważ wychodził z domu tylko na targ, musiało to być gdzieś w tej okolicy. Ale gdzie? Ach, nieszczęście...! Morin wyszedł, usłyszełszy trzasknięcie drzwi, a potem, po dłuższej chwili,

dostrzeżliśmy go przez koronkowe firanki, jak lśniący już od deszczu wysiadł na swój rower i odjeżdżał na wolnym kole, ulica bowiem przed domem była dość spadzista. Usiadłem wówczas obok stróżki i począłem ją badać. Rozumowała jasno i z całego serca chciała przyczynić się do rozwiązania tej zagadki; ułatwiała mi to zadanie. Notowałem cały przebieg badania; oto owe notatki. Pytanie: — Kiedy pan Belot powrócił wczoraj do domu? Odpowiedź: — Około drugiej. Byłam nawet zdziwiona, że wraca tak wcześnie. Powiedziałam mu to, kiedy przechodził. Odpowiedział mi: „Jestem zmęczony, moja kochana Agnieszko. Po prozie może nawet za chwilę o szklankę herbaty”. A potem dodał jeszcze... Ale najpierw muszę panu opowiedzieć jeszcze co innego, żeby pan zrozumiał, o co idzie. Poprzedniego dnia — no, przedwczoraj — o północy pan Belot mnie budził. „Moja Agnieszko — powiedział — przepraszam, was bardzo, ale nie mogę znaleźć mego klucza. Pożyczcie mi swojego”. Dałam mu go. Wczoraj

rano, gdy zanosiałam mu pierwsze śniadanie, powiedział mi: „To bardzo przykre, że zgubiłem klucz. Trzeba będzie kupić inny zamek”. Otóż wtedy, o drugiej, wyciągnął z kieszeni nowy zamek do drzwi i powiedział: „Niech Morin założy go dziś wieczorem”. Potem wszedł na górę. O trzeciej zadzwonił do mnie — mamy tu taki mały telefon, bardzo praktyczny. Prosił o herbatę. Zanosłam mu ją, było może dziesięć po trzeciej. Leżał na łozku w ubramiu. „Czy pan się źle czuje?” — spytałam. „Tak — odpowiedział — Migrena, nie wielkiego”. „Trzeba, żeby pan się położył do łozka” — powiedziałam. „Tak myślicie, Agnieszko?” — Spytałam go, co będzie z obiadem. Powiedział, że do mnie zadzwonił. Zasunęłam wszystkie rolety — o tej porze, w taki psi czas już jest ciemno. Zupełnie nie przypuszczałam, że coś podobnego zajdzie, przysięgam panu! P.: A co się stało? O.: No... Ci dwaj... Morderstwo... P.: Ach, to! A kto wchodził potem do domu? (k. c. n.)

Dnia 5 czerwca 1933 r. w Boleszczynie po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 94, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

ANTONI NAZDROWICZ

weteran Powstania Narodowego 1863 roku; kawaler Złotego Krzyża Niepodległości, b. sędzia pokoju w Poddębicach, b. właściciel majątku w Baldrzychowie.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z plebanji w Boleszczynie na cmentarz parafjalny odbędzie się dnia 7 czerwca 1933 r., o godzinie 11-ej przed południem, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Córki, synowie, synowe, zięciowie i wnuki.

W dniu 6 czerwca b. r. po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł w wieku lat 68 nasz najukochańszy ojciec i dziadek

ś. † p.

LUDWIK KOMORNICKI

Kierownik tkalni Widzewskiej Manufaktury.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Rokicińskiej Nr. 34 na cmentarz Św. Anny w Zarzewiu nastąpi w czwartek 8 czerwca, o godzinie 3-ej po południu.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, znajomych i wszystkich życzliwych

Córki, syn i wnuczkowie.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serdecznej pomocy oraz współczucia, wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce spoczynku drogich nam zwłoki

ś. † p.

Witolda Fr. Kozulskiego

a w szczególności ks. kanonikowi E. Szczepańskiemu za oddanie ostatek chrześcijańskiej pomocy religijnej; panu dyrektorowi Starkiewiczowi, cielu p. d. (ogólnemu), kolegom zmarłego, krewnym i życzliwym składają z głębi rbołego serca „Bóg zapłać”

Matka, siostra i bracia.

SEKRETARIAT WOJEWÓDZKI B. B. W. R. W NOWYM LOKALU.

a) Z dniem wczorajszym sekretariat wojewódzki BBWR w Łodzi przeniesiony dostał do nowego lokalu, przy ul. Sienkiewicza 3/5.

Dnia 6 czerwca 1933 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 68

ś. † p.

Ludwik Komornicki

nadmajster naszej tkalni.

W Zmarłym tracimy zacnego i oddanego pracownika, który poświęcił 53 lata swego życia i pracy dla dobra naszej firmy, dając zawsze przykład szczytnego rozumienia swych obowiązków wobec pracodawcy i swoich podwładnych.

Cześć Jego pamięci!

WIDZEWSKA MANUFAKTURA

Spółka Akcyjna w Łodzi.

Dnia 6 czerwca 1933 r. po krótkich cierpieniach odszedł od nas nazawsze drogi Kolega nasz, Nadmajster Tkalni Widzewskiej Manufaktury, Spółki Akcyjnej

ś. † p.

LUDWIK KOMORNICKI

w wieku lat 68.

W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego Kolegę o zacnym i czystym charakterze i wielkiej dobroci serca. Niechaj Mu ziemia lekka będzie!

Personel techniczny i biurowy
Widzewskiej Manufaktury, Spółki Akcyjnej.

W dniu 6 czerwca 1933 r. rozstał się z tym światem w wieku lat 68 nasz ukochany i zacny szef, Nadmajster Tkalni Widzewskiej Manufaktury S. A.

ś. † p.

LUDWIK KOMORNICKI

Zawsze pełen dobroci dla nas, pozyskał sobie Zmarły naszą głęboką wdzięczność i szacunek. Pamięć o Nim zachowamy nazawsze w sercu.

MAJSTROWIE I ROBOTNICZY TKALNI
Widzewskiej Manufaktury Spółki Akcyjnej w Łodzi.

EXPRESS HANDLOWY

Na zegarze konjunktur.

Ogłoszenie dwu nowych upadłości.

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

ex) Przed kilku dniami donosiliśmy o odmówieniu ogłoszenia przez Sąd Handlowy upadłości Abramowi i Judzie Grycmanowi, prowadzącemu skład apteczny w Łodzi przy ul. Lagiewnickiej 23. Sąd, odmawiając ogłoszenia upadłości, powołał się na to, iż akt stwierdzający niewypłacalność Grycmana, był sporządzony po jego śmierci, gdyż Grycman zmarł w lutym, natomiast protesty weksli sporządzone były w marcu, kwietniu i maju. Wzorem pełnomocnik wierzycieli złożył dodatkowe weksle zaprotetowane, których protesty dokonane były jeszcze w lutym, a więc za życia Grycmana, skutkiem czego i na wniosek tegoż pełnomocnika wierzycieli Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając na 28 lutego 1933 r., sędzią-komisarzem mianowano Teodora Gutekuna, a kuratorem Ludwika Dziwińskiego.

Wierzycieli w sprawie upadłości Łódzka Fabryka Ra-djotechniczna, wł. Kalmanowicz i Reimitz w przed-miocie zawarcia układu lub związku wierzycieli. Wobec niezgłoszenia przez upadłych żadnych propozycji układowych, wierzyciele uchwalili za-warzenie związku wierzycieli z tem, że syndyk osta-teczny winien będzie w ciągu miesiąca dokonać ab-solutnego zlikwidowania aktywów masy oraz w cią-gu następnego miesiąca zwrócić się do Sądu o u-morzenie postępowania upadłościowego. Syndykiem ostatecznym jednogłośnie wybrano dotychczasowego syndyka, Artura Pieńkowskiego, który jednocześnie będzie pełnił obowiązki kasje-ra związku wierzycieli.

Sąd wczoraj przyjął protokół powyższy do wia-domości oraz zestawienie rachunkowe syndyka za-twierdził.

Wobec tego, iż część wierzycieli w sprawie u-padłości firmy Edward Sinderman, mieszka zagra-mię, i dotychczas nie zdążyli zgłosić swych wierzy-telności u syndyka sądziła - komisarz postawił ich w stan opóźnienia i zwrócił się do Sądu z wnio-skiem o wyznaczenie dodatkowego jednodniowego terminu sprawdzania wierzytelności. Sąd, uwzględniając powyższy wniosek, udzielił żądanego terminu.

Łódzki rynek walut zagranicznych pod znakiem niepewności.

Staba podaży minimalne zapotrzebowanie.

ex) W dniu wczorajszym na rynku łódzkim walut zagranicznych panował jeszcze nastrój świąteczny. Wobec niepewności, jak zareagowały ostatnio na kurs dolara giełdy zagraniczne, tutejsi giełdciarze powstrzymywali się od dokonywania jakichkolwiek bądź transakcyj, zajmując stanowisko wybitnie wy-czekujące. Nie bacząc na to, że Bank Polski w ciągu dnia wczorajszego płacił za dola-ry gotówkowe zł. 7,45 za czeki zaś zł. 7,47, a więc dokładnie tyle ile płacił je-szcze przed świętami, kurs orientacyjny na naszym rynku kształtował się pod znakiem tendencji nieco słabszej.

wiem dochodząc w wyjątkowych jedyn-ej wypadkach.

Również pod znakiem tendencji słab-szej notowano dolary złote których kurs orientacyjny notowano w grani-cach od zł. 9,18 w żądaniu do zł. 9,16 w płaceniu. I tutaj podaży była bardzo słaba, przy minimalnym zapotrzebowaniu. Nieco większe zainteresowanie noto-wano przy sprzedaży funtów angielskich, których kurs orientacyjny wyni-sił przeciętnie zł. 30,10 w żądaniu, zł. 30,00 zaś w płaceniu. Naogół wyjaśnie-nia się sytuacji oczekują sfery zaintere-sowane w ciągu dnia dzisiejszego.

Kurs ten w obrotach prywatnych, pozagiełdowych kształtował się w grani-cach od zł. 7,48 w żądaniu do zł. 7,46 w płaceniu, przyczem podaży dolarów była w dalszym ciągu do tego stopnia minimalna, iż kurs ten uważać należy za problematyczny, do transakcyj bo-



Dnia 6 czerwca 1933 r. zmarła nasza ukochana siostra
s. X p.
MICHALINA HOLCGREBER
Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby, ul. 11 Listo-pada 45 do kościoła św. Józefa nastąpi w czwartek, dnia 8 czerwca o godz. 10-ej rano. Po nabożeństwie eksportacja na stary cmentarz katolicki.
O bolesnym tym ciosie zawiadamia pozostała w smutku
RODZINA.

W dniu 5 czerwca 1933 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony św. Sakramentami
s. X p.
ADAM SZCZYGIELSKI
obywatel m. Łodzi
przeżywszy lat 62.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z domu żałoby przy ul. Bazarnej 3, dn. 7 czerwca r. b., o godz. 6 wiecz. na Stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają pogrzebiarze w głębokim żalu
Żona, córka i synowie.

Wizytacje kanoniczne dekanatów piotr-kowskiego i tomaszowskiego.
J. E. ks. biskup dr. W. Tymieniecki z wizytą u p. Prezydenta Rzplitej w Spale.

J. E. ks. biskup dr. W. Tymieniecki, ordynariusz diecezji łódzkiej, od dnia 30 maja b. r. rozpoczął wizytacje kanoniczne dekanatu piotrkowskiego i tomaszowskiego. W dniu 4 i 5 czerwca J. E. ks. biskup spędził czas w Tomaszowie Mazowieckim, wizytując parafię św. Anto-rniego i Najsw. Serca Jezus, przyjmowa-ny wszędzie z wielkim entuzjazmem i serdecznością przez zarządy parafialnej Akcji Katolickiej, organizacje społeczne, nauczycielstwo, młodzież oraz wielkie

O elektryfikację łódzkiego okręgu przemysłowego

Zabieg Magistru m. Łodzi o rozszerzenie zasięgu Elektrowni Łódzkiej.

Przez przedstawicieli Magistratu m. Łodzi w osobach wiceprezydenta St. Ra-palskiego, ławnika L. Kuka i r. J. Pogonowskiego w zarządzie Sp. Akc. Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego zło-żony został wniosek w sprawie elektry-fikacji okręgu łódzkiego. Wniosek ten zawiera motywy nastę-pujące: Zakład wytwórczy Spółki został tak rozbudowany, że spożycywnik obcią-żenia przy całkowitem zapotrzebowaniu w Łodzi nie przekracza 40 proc. że się ujemnie odbija na kosztach wytwarzanej energii elektrycznej i znacznie ją podra-ża. Niewykorzystanie należyte zakładu może tak niekorzystny stan przedłużyć na cały szereg lat, dlatego też usilnem dążeniem Spółki powinno być możliwe

Równomierne opalanie gwarantuje KREM MONAROM

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 6-go czerwca.

Waluty:

Belgia	124.20
Gdańsk	173.95
Holandia	358.70 — 358.60
London	30.17
Nowy Jork — czeki	7.51
Nowy Jork — kabel	7.52
Paryż	35.09
Praga	26.53
Szwajcaria	172.35
Włochy	46.29
Berlin	208.50

Akcje:

Bank Polski	73.25
Cukier	19.00
Starachowice	11.25 — 11.75
Wysoka — bez kuponu	8.32

Papiery państwowe i listy zastawne:

4% Inwestycyjna seryjna	107.50
5% Konwersyjna	43.00
6% Dolarowa	48.25
7% Stabilizacyjna	49.63 — 49.75
4 1/2% Ziemiście złotowe	38.00
5% m. Warszawy	49.25 — 49.13
8% m. Warszawy	40.00 — 39.75
10% m. Radomia	32.50

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Dolary	7.48 — 7.46
Dolarówka	49.75 — 49.25
Budowlana	38.50 — 38.25
Inwestycyjna	101.50 — 101.00
Stabilizacyjna	49.50 — 49.00
Bank Polski	73.00 — 72.50 (ah)

GIEŁDA BAWELNIANA.

Liverpool	lipiec — 6.15, październik — 6.15, grudzień — 6.18, styczeń — 6.19, marzec — 6.21.
Brema	lipiec — 10.15, październik — 10.38, grudzień — 10.53, styczeń — 10.59, marzec — 10.72 maj — 10.87. (ah)

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA ŁÓDZKA.

Wszystkie notowania bez zmiany. Usposobienie ogólne spokojne. (ag)

GIEŁDA ZBOŻOWA POZNAŃSKA.

Żyto, cena transakcyjna, obroty 165 tonn — zł. 17.00. Reszta notowań bez zmian. Usposobie-nie spokojne.

Kurjer sportowy.

Przed meczem Ł. K. S. — Warszawianka. niedzielne mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Łodzi rewanżowy mecz ligowy między ŁKS-em a Warszawianką, który wobec poprzedniego wyniku bezbramkowego 0:0 tych samych zespołów w Warszawie zapowiada się b. ciekawie. Mecz ŁKS — Warszawianka odbędzie się w niedzielę o g. 17-ej na stadionie ŁKS-u przy Al. Unji. Poza tem tego sa-

mego dnia odbędą się w kraju następu-jące dalsze mecze ligowe: w grupie wschodniej w Warszawie: Legia — Po-goń i w Siedlcach 22 pp. — Czarni, zaś w grupie zachodniej: w Krakowie: Pod-górze — Ruch i Cracovia — Wisła (der-by lokalne) oraz w Poznaniu: Warta — Garbarnia.

Łódzka Rodzina Wojskowa w Stolicy uzyskała poraż piąty mistrzostwa Polski.

W dniach 4 i 5 VI odbyły się w War-szawie centralne zawody ogólnosporto-we Rodzin Wojskowych, z okazji jubi-leuszu 5-lecia istnienia klubów sporto-wych. Rodzina Wojskowa z Łodzi wy-jechała na zawody z zespołem siatków-ki w składzie: pp. Wołowska, Wernero-wna, Langowa, Nowicka, Nowacka, Masopustówna i Kowalska oraz w za-wodach strzeleckich brała udział p. Pen-czerowa, uzyskując 1 miejsce z broni małokalibrowej punktów 193 na 200 mo-żliwych. Drużyna siatkówki rozegrała mecze dnia 4.6 z Modlinem w stosunku 2:0 dnia 4.6 z Toruniem w stosunku 2:0 dnia 5.6 z Pułtuskim w stosunku 2:0 dnia 5.6 z Baranowiczami w stos. 2:0

dnia 5.6 z Toruniem w stosunku 2:0 uzyskując po raz 5-ty tytuł mistrza Pol-ski R. W. w siatkówce. Łódzianki grały b. ambitnie i ofiar-nie, wygrywając ładnie i zasłużenie. Po zawodach odbyło się uroczyste wręczenie nagród w salonach sejmo-wych. Zespół siatkówki otrzymał, jako na-grodę siatkę i piłkę, ofiarowaną przez p. pułk. Mayera, zawodniczki otrzyma-ły żetony złote i dyplomy. P. Penczerowa zdobyła statuetkę orła z brązu, dar p. wojewody war-szawskiego. Klub sportowy Rodziny Wojskowej został zaproszony do Torunia na rewan-żowe zawody w siatkówce i w tenisie.

KLUBY FABRYCZNE ROZPOCZYNAJĄ ZAWODY O NAGRODY PANA PREZYDENTA RZPLITEJ.

Z dniem 15 bm. rozpoczyna się zawo-dy sportowe klubów fabrycznych o na-grody Pana Prezydenta Mościckiego w okręgu łódzkim. W roku bieżącym rozgrywki zostaną w poszczególnych galejach sportu zakończone i nagrody przypadną w udziale tym klubom, które zdobędą największą ilość punktów. Walka o nagrody toczy się w następu-jących galejach: piłce nożnej, grach sportowych, koszykówka i siatkówka męska, hazena i koszykówka żeńska, lekkoatletyce męskiej i żeńskiej. Po dwuletnich rozgrywkach w grach sportowych prowadzi IKP, w lekkoat-letyce męskiej K. P. Zjednoczone, w lekkiej atletyce żeńskiej Kruszeender. W rozgrywkach biorą udział: IKP, Geyer, Wima, K. P. Zjednoczone, Kruszeender, Tomaszowska Fabryka Sztu-cznego Jedwabiu. Zawody lekkoatlety-czne kobiece zostały w znaczone na 27 sierpnia, zaś męskie na 3 września.

ŁÓDZCY KOLARZE W WARSZAWIE.

W biegu okrężnym dookoła Warsza-wy na dystansie 103 km. zorganizowa-nym w dniu onegdajszym przez Skodę brali udział również kolarze łódzcy zajmując dobre miejsca. Zwyciężył znany w Łodzi Kielbasa z AKS-u w czasie 3:14, 46,6 przed Korwi-Piotrowskim z WTC, łodzianinem Kołodziejczykiem z Resursy. Konopczyńskim ze Świt. So-bolem z AKS-u i Wójkikiem z łódzkiego Rapidu.

CIEKAWY IMPREZY LEKKOATLETYCZNE.

W nadchodzącą niedzielę zostanie ro-zegrany na boisku Kruszeendera w Pa-bjanicach trójbój kobiecej i pięciobój męski o mistrzostwo okręgu. Wobec pod-niesienia się poziomu lekkoatletyki w okręgu łódzkim, oba te wieloboje zapo-wadają się b. ciekawie, przyczem w trójboju żeńskim będą startować czolo-we lekkoatletki polskie Wajsówna i Ja-nowska.

Dzielnicy ŁÓZGS.

KOMUNIKAT Nr. 19
Wydziału Gier i Dyscypliny
z dnia 6-go czerwca.

1. Podaje się dalszy ciąg kalendarzyka rozgry-wek:
Sobota, dnia 10-go czerwca
Boisko Ł. K. S. — Gospodarz zawodów ŁKS.
Koszykówka męska kl. A: godz. 17.30 IKP — Triumph.
Koszykówka męska kl. C: godz. 18.30 Sztar-nutrznia.
Hazena kl. A: godz. 18.00 ŁKS — Triumph.
Szczypiorniak kl. A: godz. 17.30 ŁKS — TUR, godz. 19.00 Triumph — Hakoah.

Boisko Ł. K. P. — Gospodarz zawodów Makabi.
Siatkówka męska i żeńska o spadek do kl. B: godz. 17.30 TUR — Makabi, godz. 18.00 WKS — Makabi.
Koszykówka męska kl. B: godz. 18.00 SKS — Absolwenci.
Koszykówka kl. A: godz. 19.00 HKS — Zjed-noczone.
Hazena kl. A: godz. 18.30 Makabi — Zjedno-czone.

Boisko Kruschender w Pabjanicach. — Gospodarz zawodów Kruschender.
Koszykówka żeńska kl. A: godz. 18.00 K. F. — Wima.
Boisko Strzelec w Zgierz, Rynek Kilińskiego. — Gospodarz zawodów Strzelec.
Koszykówka męska kl. C: godz. 18.00 Bar — Kochba — Strzelec.
Hazena kl. A: godz. 19.00 Strzelec — Geyer.

Niedziela, dnia 11-go czerwca
Boisko Ł. K. P. — Gospodarz zawodów Ł. K. P.
Szczypiorniak kl. A: godz. 9.30 Zjednoczone — Makabi, godz. 11.00 IKP — HKS.
Koszykówka żeńska kl. A: godz. 10.00 IKP — Zjednoczone.

Boisko H. K. S. — Gospodarz zawodów Hakoah.
Koszykówka męska kl. B: godz. 9.00 Hakoah — Wima.
Koszykówka męska kl. A: godz. 11.00 ŁKS — Geyer.
Koszykówka żeńska kl. A: godz. 10.00 ŁKS — Sztarna.

Czwartek, dnia 15-go czerwca
Boisko Ł. K. P. — Gospodarz zawodów Triumph.
Koszykówka męska kl. A: godz. 10.00 WKS — Triumph, godz. 11.00 IKP — ŁKS.
Hazena kl. A: godz. 10.00 Makabi — IKP, godz. 11.00 Zjednoczone — Triumph.

Boisko H. K. S. — Gospodarz zawodów Y.M.C.A.
Koszykówka męska kl. A: godz. 10.00 Zjedno-czone — YMCA, godz. 11.00 HKS — Geyer.
Hazena kl. A: godz. 10.30 Geyer — ŁKS.
Boisko Wima. — Gospodarz zawodów Orle.
Koszykówka kl. C: godz. 9.00 Sztarna — Re-sursa.
Koszykówka męska kl. B: godz. 10.00 Orle — Wima, godz. 11.00 TUR — Makabi.

Boisko Kruschender. — Gospodarz zawodów K. E.
Koszykówka żeńska kl. A: godz. 11.00 K. E. — Sztarna.

Pot u dzieci i dorosłych usuwa PUDER BEBE SZOFMANA

Pobór rocznika 1912.

Dziś, w środę, dnia 7 b. m. o godzinie 8 rano punktualnie winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuski 21) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie VIII komisariatu P. P. o nazwiskach na litery E G H Ch I J L.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie XII komisariatu P. P. o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch I J L Ł.

Przed komisją poborową nr. 3 (Piotrkowska 163) poborowi rocznika 1910 kat B, zamieszkał na terenie XIII i XIV komisariatów P. P. (wszyscy).

Przed komisją poborową na powiat łódzki (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie gminy Wiskitno o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch I J K L Ł M.

Jutro, w czwartek, dnia 8 b. m. o godzinie 8 rano winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuski 21) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie VIII komisariatu P. P. o nazwiskach na litery K T.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie XII komisariatu P. P. o nazwiskach na litery K M N P.

Przed komisją poborową nr. 3 (Piotrkowska 156) poborowi rocznika 1911 i 1910 kat. B zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów P. P., którzy z powodu choroby względnie innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić w wyznaczonym terminie.

Przed komisją poborową na powiat łódzki (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie gminy Wiskitno o nazwiskach na litery N O P R S T U W Z oraz poborowi rocznika 1910 kat. B zamieszkał na terenie Zgierz.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać: 1) dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografii, 2) zaświadczenie o rejestracji, 3) świadectwo szkolne i 4) świadectwo zawodowe.

OLEJEK YAMBO... KREM PROMIENNY... PERFECTION

Przedłużenie okresu kursowania blankietów wekslowych staro typu.

a) Z dniem 1 kwietnia rb. wprowadzone zostały w obieg nowe blankiety wekslowe innego typu, blankiety zaś staro typu wycofane zostały z obiegu w tymże terminie.

Równocześnie władze skarbowe nie będą kwestionowały weksłu wystawionego na blankiecie staro typu o ile data wystawienia nie przekracza terminu 30 kwietnia rb.

Ponadto termin 30 kwietnia rb. może być przekroczony, o ile dołączona jest równocześnie deklaracja, że weksel wystawiony był początkowo bez daty, względnie z datą wcześniejszą.

PIXAVON z rumiankiem zawiera poza pitralem — środkiem zapobiegającym tworzeniu się łupieżu i wypadaniu włosów, prawdziwy olejek rumiankowy. Olejek ten jest bardzo cenną częścią składową rzymskiego rumianku, dlatego stale stosowany nadaje blond włosom ich naturalny jasny kolor, rozjaśniając je jeszcze bardziej, przyczem włosy nie zatraca swego naturalnego zdrowego wyglądu.

NAJBLIŻSZA WYCIECZKA POL. TOW. KRAJOZNAWCZEGO.

Zamiast projektowanej na niedzielę, 11 b. m. wycieczki do Łuźmierz, odbędzie się w dniu tym wspólnie z T-wem Przyrodniczym im. Staszica wycieczka do Rudy Pabjanickiej i lasów tuszyńskich pod przewodnictwem członków T-wa Przyrodniczego pp. mgr. Gaertnera i dr. Patzera.

Wyjazd o godz. 9, powrót o 19.30. — Do Tuszyna dojazd tramwajem z Modlicy. — Opłata dla członków obu towarzystw 2 zł., dla gości 2.45. Zapisy w piątek od godz. 18 do 20 w kancelarii Pol. Tow. Kr. (Aleje Kościuski 17).

Opłaty od wykonania utworów muzycznych.

a) W wyniku sporu między muzykami a związkami kompozytorów i autorów, jak się dowiadujemy obecnie została zawarta umowa, na mocy której właściciele zakładów gastronomicznych, cukierniczych itp. obowiązani są inkasować od zespołu muzycznego 3 proc. wypłaconego wynagrodzenia, tytułem opłaty za korzystanie z utworów muzycznych.

Przy muzyce mechanicznej (radio, patefon) właściciele zakładu obowiązani są opłacać na rzecz kompozytora od 5 do 30 zł. miesięcznie, zależnie od wielkości zakładu.

Zjazd elektryków polskich i czechosłowackich w Warszawie. 14 b. m. wszyscy uczestnicy zjazdu odwiedzą Łódź.

a) W nadchodzącą niedzielę, dnia 11 bm. rozpoczyna swe obrady w Warszawie trzydniowy zjazd międzynarodowy elektryków z udziałem elektryków inżynierów i techników z Polski i Czechosłowacji. Na zjazd ten wyjeżdża z Łodzi specjalna delegacja.

Po zakończeniu obrad zjazdu w dn. 14 bm. wszyscy uczestnicy zjazdu w liczbie około 800 osób przybywają do Łodzi, gdzie zwiną zjazd Elektryków Łódzkiej, następnie zaś udadzą się do Gródka (Pomorze) dla zwiedzenia tamtejszej elektrowni oraz do Gdyni.

W wycieczce i zjeździe weźmie udział około 300 delegatów z Czechosłowacji.

MIANIE ŚNIADANIA W CUKIERNIACH JOZEFA PIĄTKOWSKIEGO.

Najpopularniejsze w Łodzi cukierni Józefa Piątkowskiego z „Ziemiąską” na czele, wprowadziły dwie innowacje, które niewątpliwie przyciągną, zarówno przez stałych bywalców, jak i przez szeroki ogół z należytym uznaniem. Mianowicie otwarte zostały werandy, których estetyczne, pełne dbałości o wygodę gości urządzenie i przestronność, muszą wywołać podziw i zadowolenie. Innowacją która bezwzględnie wywoła jak największy odgłos jest wprowadzenie przez p. Józefa Piątkowskiego na wzór zagranicy t. zw. „taniec śniadani”, wydawanych przed południem.

Śniadania takie cieszą się wszędzie kolosalną popularnością; nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że i w Łodzi, zwłaszcza w okresie kanikulu letniej i „słomianych wódów”, inicjatywa tego rodzaju spotka się z ogólnym zadowoleniem.

ŁÓDZKA ODLEWNIA ŻELAZA „FERRUM”.

Firma egzystuje od r. 1908, obchodzi więc obicenie 25-letni jubileusz. W ostatnich latach powiększyła znacznie nie tylko dział odlewów surowych, ale założyła również warsztaty mechaniczne, wykonujące wszelką obróbkę metali.

Przez liczne innowacje i ulepszenia techniczne firma z powodzeniem dąży do uszlachetnienia jakości swoich odlewów, co posiada ogromne znaczenie przy obróbce.

Kierownictwo techniczne znajduje się w rękach inż. E. Bauera, dział administracyjny i handlowy prowadzi inż. A. Weidmann.

Audycje radiofoniczne

Środa, dnia 7-go czerwca.

- 11.40—11.50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla kom. łódzkiej. 11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, Hejnal z Krakowa. 12.05—12.10 Odczytanie programu na dach wież. 12.10—13.20 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.20—13.25 Komunikat meteorologiczny. 13.25—15.10 Przerwa. 15.10—15.15 Kom. Państw. Instytutu Eksportowego. 15.15—15.25 Komunikat gospodarczy. 15.25—15.30 Przegląd komunikacyjny. 15.30—15.35 Kronika harcerska. 15.35—16.00 Program dla dzieci: 1) Opowiadanie p. t. Hau-hau-miau-miau — wygl. wujaszek Jaś 2) Listy od dzieci omówi p. W. Tatarakiewicz. 16.00—16.30 Transmisja ze stadionu hipicznego w Łazienkach międzynarodowych zawodów konnych. 16.40—17.00 Odczyt p. t. Głosy przyrody w górnym lesie jawajskim — wygl. prof. Michał Siedlecki (transmisja z Krakowa).

17.00—17.40 Płyty gramofonowe

- 17.40—17.55 Odczyt p. t. Warstwy pracujące — roli spółkiewiczów — wygl. dr. Henryk Kalodziej-ski. 18.00—19.00 Muzyka lekka i taneczna. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.30 Komunikat Izby Przem. — Handl. w Łodzi. 19.30—19.45 Feljeton literacki p. t. Balzak, patron współczesnej powieści społecznej — wygl. dr. Tadeusz Boy-Zeleński. 19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00—21.00 Muzyka lekka. 21.00—21.10 Wiadomości sportowe oraz dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. 21.10—22.00 Recital fortepianowy Very Brock. 22.00—22.15 Na widnokręgu. 22.15—22.40 Muzyka taneczna. 22.40—22.55 Na horyzoncie łódzkim — wygl. red. Czesław Gamkowski. 22.55—23.00 Komunikaty meteorologiczne i polijny. 23.00—23.05 Komunikat zawodów hipicznych. 23.05—24.00 Muzyka taneczna.

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Jadła Andrejewska w sztuce „Dziwczyna w mundurkach”.

Dziś po raz ostatni po cenach najniższych od 56 gr. do 3 zł. sensacja J. T. Tepp „Fräulein Doktor”. Jutro sensacyjna premiera głośnej poruszającej problematyki wychowawczej sztuki Winsloe „Dziwczyna w mundurkach”. Rolę Manuelli odgrywa Jadła Andrejewska która graje w „Dziwczynie w mundurkach” w Warszawie, odniosła olbrzymi sukces. Całość reżyseruje młoda reżyserka warszawska Zofia Modrzewska.

Udział doangazowanych artystek stołecznych oraz dyr. St. Wysockiej, Morskiej, Skrzydłowskiej, Szeckiej, Saletyńskiej i Wasylińskiej. Dekoracje St. Jarockiego.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś po raz ostatni arcywesoła „Gotówka”. Jutro premiera wyreżyserowanej przez J. Sryn diera pełnej humoru, werwy i kapitalnych powikłań farsy A. Lacroma „Edison lub Al Capone”. Grają: Dunajewska, Niedziałkowska, Dytrych, Dmucki, Mroziński, Lenk, Śliwiński, Szubert, Win-czewski, Utnik.

TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).

Dziś 6 godz. 8.45 wieca w dalszym ciągu arcywesoła krotkochwila w 3 aktach p. t. „Czar mundu-na” reżyserji J. Piłarskiego. Bilisy do nabycia w kasie teatru.

Doktor KLINGER spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne) Andrzeja 2, tel. 132-28.

Dr. med. L. NITECKI Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopielichowych NAWROT 32, tel. 213-18

Lecznica zębów i jamy ustnej H. PRUSS przeniesiona została na ul. Piotrkowską 142

Lekarz dentysta JOZEF HALPERN wznowił przyjęcia Piotrkowska 88, tel. 111-52.

Doktor H. SZUMACHER Chor. skórne i weneryczne Piotrkowska 56, tel. 148-62

Dr. Med. L. RAPEPORT Urolog Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych ul. CEGIELNIANA 8, Tel. 236-50

Dr. Med. Z. RAKOWSKI 11-go Listopada 9, Tel. 127-81. Specjalista chorób uszu, nosa gardła i płuc.

Dziewkowy Kino-Teatr „Przedwiośń” Zeromskiego 74, róg Kopernika

Lek. dent. H. Lewita-Fuchs Piotrkowska 50. Przyjmuje od 11—1 i 3—6.

Doktor REICHER Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielichowych, ch. Południowa 28, tel. 201-93

Dr. S. KANTOR Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopielichowych przesprowadził się na UL. PIOTRKOWSKĄ 90 tel. 129-45.

DR. MED. Z. DATYNER UROLOG mieszka obecnie na ul. ZACHODNIEJ 59/a Telef. 148-95.

DR. MED. M. FELDMAN akuszer ginekolog ZAWADZKA 10. Telef. 155-77

Dr. med. L. BERMAN powrócił Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopielichowych Cegielniana 15, tel. 149-07

DZIESIĄTKI TYSIĘCY ludzi oglądało film Matki Boskiej Częstochowskiej p. t. Pod Twoją Obronę

Tysiące ludzi odeszło od kasy nie otrzymując biletów, wobec wyprzedania wszystkich miejsc, dlatego Kino Przedwiośń wyświetlać będzie ten najpiękniejszy drogi każdemu polskiemu sercu film nadal do 12 czerwca wł.

W rolach głównych: MARJA BOGDA, ADAM BRODZISZ i WŁ. WALTER.

Obwieszczenie o licytacji.

Table with columns: Lp., Imię i Nazwisko, Adres, Zajęte ruchomości, Ilość, Cena szac., Termin licyt.

Zajęte przedmioty można oglądać na miejscu w dniu licytacji od godz. 10 r. KIEROWNIK URZĘDU: (-) HENNEBERG Inspektor Skarbowy.

UPORCZYWE ZAPARCIE zaburzenia żołądkowe i przewodu pokarmowego, ucisk w żołądku, niestrawność w ustach, mdłości, obstrukcja, leczyć ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA

PORADNIA Wenerologiczna Leczenie chorób WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH ZAWADZKA 1. Czynną od 8 rano do 9 wieczór. W niedziele i święta od 9—2. PORADA 3 ZŁ. Od 11—4 przyjmuje kobieta lekarz

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ chor. skóry i włosów SZKOŁA KOSMETYCZNA przez władze państw. zalec. Dr. med. LEWINSONOWE przeniesiona na PIOTRKOWSKĄ 85, tel. 143-63 od 10 r. do 4 w. Chirurgia kosmetyczna, żyłak, odmrożenia, USUWANIE OWŁOSIENIA.

BILANS Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „SATURN” Sp. Akc. na dzień 31 grudnia 1932 roku.

Stan czynny. 1) Koncesje 25,569,103.14; Wylączność górnicza 21,428.57; 2) Dobra i lasy 3,784,541.47; 3) Grunty i place 1,311,221.58; 4) Budynki kopalnie i domy mieszkalne 41,527,481.53; 5) Maszyny, urządzenia techniczne i ruchomości 22,798,479.77; 6) Cementownia „Saturn” w Wojkowicach Komornych 14,973,441.06; 7) Budynki, maszyny i urządzenia cegielni w Rogoźniku 543,096.43; 8) Budowle i urządzenia w wykonaniu 53,727.55; 9) Gotowizna w kasach i fundusze w bankach 755,638.40; 10) Weksle 250,435.45; 11) Papiery wartościowe własne 2,350,694.04; 12) Dłużnicy 3,752,472.63; 13) Udziały konsorcjalne w obcych przedsiębiorstwach 182,057.19; 14) Materiały w magazynach 1,154,110.15; 15) Produkty 755,645.03; 16) Sumy przejściowe 155,212.81 razem 1,9,938,786.80; 17) Kaucje i depozyty obce w skarbcu 29,512.—; 18) Papiery procentowe im. s. p. J. Kunitzera 25,000.—; 19) Depozyty Członków Rady Nadzorczej i Zarządu 240,000.—; 20) Różni za akcepty gwarancyjne 284,002.— Ogółem Zł. 120,517,300.80.

Stan bierny. Kapitał akcyjny 30,000,000.—; 2) Kapitał zapasowy 3,221,641.75; 3) Kapitał rezerwowo: a) fundusz na powiększenie kapitału akcyjnego 15,000,000.—; b) fundusz do dyspozycji Walnych Zgromadzeń Akcjonariuszów 9,713,199.34; razem 24,713,199.34; 4) Kapitał amortyzacyjny 51,382,034.7; 5) Kapitał konwersyjny obligacji 331,067.40; 6) Wierzytelności 4,513,461.03; 7) Dywidenda niewypłacona 6,176.—; 8) Akcepty 305,342.—; 9) Depozyty obcych 10,780.52; 10) Rachunki bieżące w bankach 5,371,077.71; 11) Sumy przejściowe 84,056.33; Razem 119,938,786.80; 12) Kaucje i depozyty obce w skarbcu 29,512.—; 13) Fundusz im. s. p. J. Kunitzera 25,000.—; 14) Depozyty Członków Rady Nadzorczej i Zarządu 240,000.—; 15) Akcepty gwarancyjne 284,002.—; Ogółem Zł. 120,517,300.80.

Rachunek Strat i Zysków za 1932 rok. Wniem. 1) Podatek od nadaj. górnicznych 16,629.50; 2) Procenty zapłacone mniej otrzymane 467,698.09; 3) Straty na niewypłaconych dłużnikach 13,943.87; 4) Amortyzacja za 1932 rok 3,457,994.69; Razem Zł. 3,956,466.15. Ma. 1) Dochód z eksploatacji kopalni i cementowni „Saturn” mniej straty na majątkach 2,373,077.42; 2) Zysk na zrealizowanych papierach procentowych 7,011.54; 3) Zysk na różnicach kursowych 3,31.37; 4) Różnica z zamiany pokładów piaskowych na akcje Spółki Akc. Towarzystwa Eksploatacji Piasku „Tep” 1,573,064.82; Razem Zł. 3,956,466.15. Bilans powyższy, oraz Rachunek Strat i Zysków został zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dniu 30 maja 1933 roku.

BILANS NETTO

Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi, Spółka Akcyjna, po dzień 31 grudnia 1932 r.

Table with 2 columns: STAN CZYNNY (Assets) and STAN BIERNY (Liabilities). Rows include Kasa i sumy do dyspozycji, Kapitały własne, Wkłady, Rachunki bieżące, etc.

Rachunek STRAT I ZYSKÓW za rok 1932

Table showing income and expenses for 1932. Rows include Procenty wypłacone, Prowizje wypłacone, Koszty handlowe, Amortyzacja, etc.

SPLENDID Dziś premiera! Superfilm Produkcji Sowkino Moskwa.

Wiejskie Grzechy. Dramat erotyczny mający za tło stosunki rosyjskiej wsi. Realizacja: Olga Preobrażenska.

Restauracja LINDA Pensjonat. Oferacje w dniu 14 maja r. b. Uwaga! Zbiorewa wywiezki korzystają z szerokiego ustepstw.

WYROK w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu 8 lutego 1933 r. Sąd Grodzki w Łodzi na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy.

Przewodniczący Sędzia Okręgowy (-) ŻABIŃSKI. Kierownik Sekretariatu (-) Karol Bielawski.

10 URZĄD SKARBOWY ŁÓDZI. L. Egr. Lc. 58-33. Obwieszczenie.

Table listing various items for public auction, including furniture, machinery, and real estate. Columns include item description, quantity, and price.

Obwieszczenie o licytacji. 11 Urząd Skarb. w Łodzi w myśl § 83 Rozp. Rady Min. z dnia 25. VI. 32 r.

Table for public auction notice with columns: Imię i Nazwisko, Ulica, Nr, zajęte ruchomości, ilość, Cena szac.

Obwieszczenie o licytacji. W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25. VI. 1932 r.

Table for public auction notice with columns: Lp, Imię i nazwisko, Adres, Nazwa ruchomości, Ilość, Szacunek.

Zrzeszenie Wierzyteli Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc. WALNE ZEBRANIE Członków Zrzeszenia.

SZCZURY MYSZY ORWIN. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 7-go rewiru Stefan Górski.

Ogłoszenia drobne.

KUPNO I SPRZEDAZ

Złoto BIŻUTERJE, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny.

II BRYLANTY II ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJE.

Do sprzedania dębowe meble: kredens, pomocnik, 6 krzesel, stół i lustro.

PLACE do sprzedania, stacja Andrzejów Nr. 103, koło kościoła katolickiego.

Strzelec z wiatrówkami sprzedam. Łódź, Piotrkowska 103, m. 20.

Samochód „Delage” limuzyna do sprzedania. Zgierska 37/39.

Pokój umeblowany sprzedam tanio. Wiadomość przy ul. Wapiennej L. 62, m. 3.

POSADY I PRACE POSZUKIWANE

Pedagog szuka zajęcia przez wakacje. — Wzorowy niemiecki — muzyka. — Dzwonić: 177-76.

Gospodyni inteligentna zna dobrze szycie, gospodarstwo, smacznie gotuje, dobre świadectwa, poszukuje pracy.

MAM lat 20, piszę na maszynie, poszukuję jakiegokolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia do „Kurjera Łódzkiego” pod „Inka”.

ZAOFIAROWANE REKAWICZKI na wełnianą robotę bez maszyn, pod ręczną dziewczynka płatna i uczennica potrzebna.

Za wypożyczenie 500 zł dam stałą prasę warsztatową. Of. pod „Fr. K.” do Adm. K. Ł.

Potrzebny podocyzy krawiecki, oraz chłopiec do praktyki. Piaseczna 21, Wasiliewski.

Potrzebna kucharka do piwiarni. 11-Listopada 84.

Kucharka potrzebna na 2 miesiące. Kolonie letnie 70 dzieci. Zgłoszenia: Piotrkowska 123, front, m. 3, godziny 2-3.

LOKALE I MIESZKANIA

Do wynajęcia różne mieszkania. Informacji udziela Sekretariat Stowarzyszenia Właścicieli Nowowysb. Domów w Łodzi, Piotrkowska 101.

2 POKOJE z kuchnią wraz z wszelkimi wygodami w nowym domu przy ul. Łąkowej 10 do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza.

POSZUKUJE niedrogiemu pokojowi skromnie umeblowanego lub przy samotnej osobie. Zgłoszenia pod „Niedrogo”.

W NAJRUCHLIWSZEJ dzielnicy Łodzi do wynajęcia od gospodarza lokal sklep, z 2 ubikacjami i z okn. wystawo wem tamże szopa 4 na 9 m. Wiadomość u dozorczy ul. Rzgowska Nr. 17.

Pokój z kuchnią bardzo duże wygody do odstąpienia zaraz. Przedziałana 31, m. 34, w godz. 6-9 wieczór.

RZADKA okazja! Tanio do oddania 2 pokoje słoneczne, mieszkanie z kuchnią, umeblowane z wygodami, Al. 1 Maja 73, m. 19. Obejrzeć codziennie od 9 do 5 po poł.

1-POKOJOWE mieszkanie z kuchnią, 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią i wszystkimi wygodami, gaz, elektryczność bez odstępstwa do wynajęcia. Właściciel do dozorczy. Zagajnikowa Nr. 44/46.

MIESZKANIE 3-pokojowe, 6-pokojowe, lokale parterowe na fabryczkę garaż, suche piwnice do wynajęcia ul. Południowa 28.

Do wynajęcia 5 pokoi, front, słoneczne, komfortowe. Nowo-Targowa 9. Cena 565 zł kwartalnie. Wiadomość u dozorczy.

DOMINJUM Brzeźno otwiera z dnem 20 maja letnisko pensjonat. Miejsce wesołe, zdrowe, sucha, malowniczo położona wśród lasów, 3 km od miasta.

Letnisko. Dwór Dalików — piękne otoczenie — wygodne pokoje — doskonała kuchnia — tenis — duży park — blisko dużych lasów. Pensjonat otwarty od 15 czerwca, cena od osoby 21, 5.-; jarska kuchnia 21, 6.-. Komunikacja autobusami na miejsce (1 godz. z Łodzi). Wiadomość: Łódź, telef. 159-44.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Zaginiony weksel na zł. 100 — in blanco, wystawiony przez Józefa Janika na zlecenie Stefana Usznickiego. Weksel ten unieważnia Józef Janik, zam. Przejazd 65.

Geler Ignacy, zam. Chłódna 14, zagubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Łódź.

Krzemińska Marja, zamiesz. Leśna 9, zagubiła leg. z firmy I. K. Poznanińskiego.

Zagubione matrykulę, wydaną przez Główn. Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej na imię Aleksandra Cyrańskiego, ucz. 8 klasy.

RÓZNE

PRZYSTĘPUJĄCYM DO KOMUNY ŚWIĘTEJ 6 pocztówek z portretem tylko 5 zł. Fotografja „Salon d'Art” 11-go Listopada, 2 (Konstantynowska).

Do pielęgnowania chorych i położnic w miejscu jak i w okolicach, gruntownie wyszkolone pielęgniarki, masażystki i masażystki poleca znany w Polsce Związek pielęgniarzek, ul. Filja Łódź, ul. Piotrkowska 79, telef. 221-55. Dla ubogiej ludności bez różnicy wyznania pomoc pielęgniarska bezpłatna. Biuro czynne dzień i noc.

Ostrzeżenie. Rewolwer marki „Fortuna” Nr. 86785 został skradziony.

Za odnowienie mieszkania udzielił przez 2 lata lekcyj gry fortepianowej wyższej lub początkowej, egzercytowanie i nuty. Część zapłać gotówką. Wiadomość: Radwańska 45, m. 1.

Do akt. Nr. Km. 574/33 OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Widawie za mieszkały w Widawie na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 21 czerwca 1933 r. od godz. 10 rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w majątku Paprotnia, gm. Zapolice składających się z auta osobowego firmy Ford oszacowanych na łączną sumę 2500 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Widawa, dnia 3 czerwca 1933 r. Komornik (-) S. BEDNAREK.

Do akt. Nr. Km. 615, 616, 617, 618, 619 i 620 1933 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku Stanisław Skopiński zamieszkały w Łasku ul. Dworska 1 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 23 czerwca 1933 r. od godz. — odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Jerzego Starzy Jakubowski w jego lokalu w tel. Pruszków, gm. Pruszków składających się z zegara, 5 obrazów 2 krzesel, 2 stolików, 6 krzesel karety, 2 foteli amerykańskie, fortepianu, otomany, 4 krzesel, 2 foteli stołu, 3 krzesel i luster oszacowanych na łączną sumę zł. 3710 — które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łask, dn. 1 czerwca 1933 r. Komornik (-) St. Skopiński.

Do akt. Nr. Km. 602 1933 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku Stanisław Skopiński zamieszkały w Łasku ul. Dworska 1 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 23 czerwca 1933 r. od godz. — odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Jerzego Starzy Jakubowski w jego lokalu w folwarku Pruszków, Pruszków składających się z 60 metrów pasion buraka cukrowego oszacowanych na łączną sumę 1200 zł. — które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łask, dn. 1 czerwca 1933 r. Komornik (-) St. Skopiński.

Do akt. Nr. Km. 1082 i 1101/33 OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3-go Wacław Koszeliński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wielebskiej 63, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 13 czerwca 1933 r. od godz. 11-jej w Łodzi przy ulicy Wysokiej Nr. 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredens bufetowy, stół, patefon, dwa fotela taboret, stolik mały, lampa stojąca, stolik mahoniowy narzutka dwuosobowa, 3 dywaniki, bieliźniarka, kozetka, ampie, kompotierka, firanki, 2 dywaniki, 2 małe stoliki oszacowanych na łączną sumę 1010 zł. gr. — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łask, dn. 1 czerwca 1933 r. Komornik (-) Wacław KOSZELIK.

Do akt. Nr. Km. 517/1933 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Tuszyńcu Stanisław Skopiński zamieszkały w Tuszyńcu na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 20 czerwca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do fir. „Apteka Aleksandra Endego w Tuszyńcu” w jego okalu w Tuszyńcu, przy ul. Kościelnej składających się z urządzenia apteki wraz z materiałami aptecznymi oszacowanych na łączną sumę 5000 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Tuszyńca, dnia 31 maja 1933 r. Komornik (-) J. PIECZEWSKI.